NUMER 147.

DZIENNIK POWSZECHNY

21 Czerwca / 3 Lipca 1862 r.

BIURO REDAKCJI:
Krakowskie-Przedmieście
Nr. 415.

Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku, nie zwracają się.

Pismo Urzędowe, Polityczne i Naukowe.

PRENUMERATA:
w Biurze Redakcji
Nr. 415.

Oraz na wszystkich Stacjach Pocztowych w Cesarstwie i Królestwie.

Prenumerata w Warszawie:
Rocznie Rs. 8.—Półrocznie Rs. 4.—Kwartalnie Rs. 2.
Miesięcznie kop. 67.—Nr. pojedynczy kop. 5.

Czwartek, 3 Lipca 1862.

Prenumerata na Prowincyi:
Rocznie Rs. 9 k. 20.—Półrocznie 4 k. 60.—Kwartalnie 2 k. 30.
Za przesyłkę w kopertach Kwartalnie Rs. 1.

SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Wczoraj o godzinie 4½ po południu raczyli przybyć do Warszawy, Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Konstanty Mikołajewicz, Namiestnik Jego Cesarsko - Królewskiej Mości w Królestwie, wraz z dostojną Swoją Małżonką Jej Cesarską Wysokością Wielką Księżną Aleksandrą Józefówną. Przyjmowani byli na dworcu kolei żelaznej Warszawsko-Petersburgskiej przez Naczelnika Rządu Cywilnego Królestwa, Hrabiego Wielopolskiego Margrabiego Gonzagę Myszkowskiego i Zastępcę Głównodowodzącego Armją 1-szą, Naczelnika Artylerji tejże Armii, Jenerała-Adjutanta Jenerała Artylerji Merchelewicza, oraz zwierzchników wojskowych i władz miejskich.

Ich Cesarskie Wysokoście udali się w otwartym powozie przez Zjazd nowy, Krakowskie-Przedmieście, Nowy-Świat do Belwederu, a ludność Warszawska u dworca kolei żelaznej i na ulicach miasta nader licznie zebrana, witała Ich radosnemi okrzykami.

W tymże dniu, Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Konstanty, odwiedzić raczył JW. Jenerała-Adjutanta, Jenerała Piechoty Hrabiego Lüdersa, w b. Zamku Królewskim.

Rada Administracyjna Królestwa, na posiedzeniu d. 8 (20) Czerwca r. b. na przedstawienie Komisji Rządowej Sprawiedliwości, następujące zapisy:

1) dla kościoła Ewangelicko - Augsburskiego w Warszawie rs. 150;

2) dla domu starców przy gminie tegoż wyznania, tamże rs. 75; przez niegdy Lippoldową ze Staszewskich Katarzynę, testamentem na d. 26 Września (8 Października) 1861 r. urzędownie sporządzonym, uczynione, w myśl art. 910 K. C., z zachowaniem praw osób trzecich, zatwierdziła.

Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych.— Podaje do publicznej wiadomości, że poczynając od d. 18 (30) Września 1861 roku, udzielone zostały listy przyznania wynalazków przez Radę Administracyjną Królestwa, następującym osobom:

1. Aleksandrowi *Janiszewskiemu*, na machinę do wyciskania cegły z suchej ziemi. List przyznania wynalazku rozciąga się do dnia 15 (27) Września 1866 r.

2. Hermanowi *Stark*, na kuźnię nowego systematu. List przyznania wynalazku rozciąga się do dnia 20 Lutego (4 Marca) 1867 r.

3. Tobiaszowi *Streit*, na stolec pokojowy, niecuchnący. List przyznania wynalazku rozciąga się do dnia 20 Lutego (4 Marca) 1867 r.

4. Juliuszowi *Imme*, na szczotkę Volta elektryczną. List przyznania wynalazku rozciąga się do dnia 10 (22) Kwietnia 1866 r.

5. Janowi - Teodorowi *Żarskiemu*, na żniwiarkę nowego pomysłu. List przyznania wynalazku rozciąga się do dnia 1 (13) Maja 1872 r.

Ostrzega zatem Komisja Rządowa powyżej wymienione osoby, że jeżeli w myśl art. 15 postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa z d. 8 (20) Lipca 1837 r. niezłożą dowodów wprowadzenia wynalazków swych w ciągu roku jednego w wykonanie, licząc od daty przyznania im przez Radę Administracyjną listów przyznania wynalazku;— wtedy listy te za upadłe ogłoszone zostaną.— Warszawa dnia 13 (25) Czerwca 1862 roku.— Dyrektor Wydziału przemysłu i kunsztów, Radca Stanu *Łuszczewski*.—Naczelnik Sekcji *Arcimowicz*.

Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.—Ś. p. Antoni Wasilkowski, lekarz wolno praktykujący w m. Lublinie, testamentem w dniu 8 (20) Kwietnia 1845 r., zapisał sumę rs. 6,000, od której procent przeznaczył na dwa stypendja dla uczniów gimnazjum Lubelskiego. Do tych stypendjów, stosownie do woli zapisodawcy, mają prawo krewni i powinowaci z jego familji; bliżsi krewni mają pierwszeństwo przed dalszymi, a w braku dopiero krewnych, będą mogli korzystać powinowaci. Gdyby nakoniec nie było jego krewnych i powinowatych, w takim razie stypendja mogą być udzielanemi uczniom gimnazjum Lubelskiego, rodziców ubogich, dobrą moralnością i pilnością w naukach zalecającym się, a z miasta Lublina pochodzącym. Wybór takich uczniów, do familji jego nie należących, zależy od miejscowej władzy szkolnej.

Ponieważ obecnie zawakowało stypendjum z powyższego zapisu, przeto Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wzywa osoby interesowane, aby, najpóźniej w ciągu dni 30tu od daty niniejszego ogłoszenia, przedstawiły Dyrektorowi gimnazjum gubernialnego w Lublinie dowody legitymacji familijnej, które tenże przedstawi Komisji Rządowej do decyzji.

Gdyby zaś nikt w ciągu zakreślonego terminu nie zgłosił się z dowodami przekonywającemi o służącem dla niego pierwszeństwie do otrzymania tego stypendjum, wówczas Dyrektor gimnazjum gubernialnego w Lublinie, według warunków zapisu, wybierze i przedstawi trzech kandydatów z uczniów tegoż gimnazjum, rodem z Lublina, stanu ubogiego, odznaczających się moralnem prowadzeniem i pilnością w naukach, a Komisja Rządowa jednemu z nich, najwięcej na to zasługującemu, wakujące stypendjum udzieli. — p. o. Dyrektora Wydziału, Radca Stanu *J. Korzeniowski*. — Naczelnik Wydziału *Kosiński*.

Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.— Budy i stragany w Pradze do sprzedaży wiktuałów służące, z powodu ruinacji swej i szpetnego widoku z dniem 19 Września (1 Października) r. b. rozbiorowi ulegną.

O czem podaje się do wiadomości właścicieli posesij w Pradze, celem, iżby posiadający odpowiednią miejscowość zabudowania stosownego pomieszczenia dla przekupniów, w zastosowaniu się do przepisów Policji Budowniczej wcześnie przedsięwziął.—p. o. Prezydenta *Wojda*.—Naczelnik Kancelarji *Luceński*.

Naczelnik Kancelarji Banku Polskiego. — Podaje do powszechnej wiadomości, że stosownie do Art. 256 instrukcji z d. 9 (21) Lipca 1840 r. dla Banku wydanej, zwykłe czynności Banku zawieszają się przez czas od d. 10 (22) Lipca do 20 Lipca (1 Sierpnia) r. b., dla sprawdzenia półrocznych rachunków.— W czasie tym oprócz wymiany biletów bankowych, która w dniach i godzinach zwyczajnych odbywać się będzie—żadne wpływy przyjmowane, ani też żadne wypłaty dopełniane nie będą.—W zastępstwie, *Kupiszeński*.

Z Petersburga 28 Czerwca.

W środę dnia 13 Czerwca (v. s), p. Clay, nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister Stanów Zjednoczonych Amerykańskich, miał zaszczyt być przyjmowany na posłuchaniu pożegnalnem przez Najjaśniejszego Pana. Po ukończeniu tego posłuchania, p. Cameron nowo uwierzytelniony nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister Stanów Zjednoczonych Amerykańskich przy dworze Cesarskim, był przyjmowany na posłuchaniu przez Najjaśniejszego Pana i miał zaszczyt doręczyć Jego Cesarskiej Mości swe listy wierzytelne. Zaraz potem p. Bayard Taylor, sekretarz amerykańskiego, poselstwa miał zaszczyt być przedstawiony Jego Cesarskiej Mości.

Najjaśniejszy Pan, w dniu 10 Czerwca (v. s.), po roztrząśnięciu na radzie ministrów przedstawienia zarządzającego ministerstwem oświecenia narodowego w przedmiocie założenia uniwersytetu w Odessie lub Nikołajewie, rozkazać raczył: 1) Noworosyjski uniwersytet ma być założony w Odessie, i w tym celu lyceum księcia Richelicu ma być przekształcone na uniwersytet. 2) Zarządzający ministerstwem oświecenia publicznego, ma wygotować szczegółowy projekt, co do otwarcia uniwersytetu w Odessie, na zasadach nowej ustawy uniwersyteckiej, jak tylko takowa zostanie w zwykłym porządku zatwierdzona.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ogólne Sprawozdanie.

Nakoniec została zaspokojoaa ciekawość w Paryżu, przez ogłoszenie w *Monitorze* raportu jenerała Lorencez, podającego wiadomości do 22 maja. Oprócz tego nadeszły także wiadomości statkiem, który odpłynął z Vera-Cruz 1 Czerwca, według których w chwili kiedy francuzi cofali się do Orizaby, jeden z jenerałów meksykańskich nieprzychylnych Juarezowi, jenerał Marquez starał się z niemi połączyć. Jenerał Tapia, na czele 1,800 ludzi chciał niedopuścić tego połączenia, i byłoby się mu może powiodło, gdyby francuzi nie pospieszyli na pomoc. Bitwa ta, która zaszła pod Aculcingo, koło Orizaby, była bardzo żywa i ukończyła się zupełną porażką jenerała Tapia. Francuzi potykali się także pod Chiliquite z meksykanami pod dowództwem jenerała La Llave, którzy przecieli komunikację między Orizabą a Vera-Cruz, i potrafili przywrócić swobodną komunikację między temi dwoma punktami. Jenerał Douay dopiero 2 Czerwca miał wyruszyć z Vera-Cruz w celu połączenia się z oddziałem jen. Lorenceza.

Taki był stan rzeczy pod względem wojskowym, co zaś do stanu pod względem politycznym, to jen. Lorencez poróżnił się z jen. Almonte, przeciwko któremu panuje wielkie w wojsku francuzkim rozdrażnienie. Oskarżają go, że fałszywemi raportami o usposobieniu Meksyku wprowadził w błąd Cesarza Napoleona, a nawet wspomina o tem rozkaz dzienny jen. Lorenceza wydany po spotkaniu pod Gwadelupą, w którym jest powiedziane: „Żołnierze! pochód wasz ku stolicy Meksyku, został wstrzymany przez materjalne przeszkody, których wcale nie mogliście się spodziewać. Powtarzano wam tylekroć, że Puebla was przyzywa, że ludność tamtejsza przyjmie was z zapałem. Z taką ufnością natchnioną przez zwodnicze nadzieje stanęliśmy przed Pueblą.” W istocie zaś miasto to, które miało powstać za zbliżeniem się francuzów, nie dało wcale znaku życia, a od czasu *pronunciamento* w Orizaba, gdzie stronnicy jen. Almonte zebrali 92 podpisy, żadna manifestacja na korzyść prezydenta *afrancesado*, jak go nazywają w Meksyku, nie miała miejsca. Dotąd tylko jenerał Marquez połączył się z francuzami, inni zaś dowódcy nie chcą iść za jego przykładem. Wiadomości z Hawanny donoszą nawet, że jenerałowie Zuolaga, Cobos, Marquez i Miranda przybyli tam 6-go Czerwca. Miranda podobno udaje się do Cesarza Napoleona z misją od jen. Almonte, trzej zaś pozostali, opuścili Meksyk dla tego, aby okazać iż chcą pozostać neutralnemi w walce francuzów z Juarezem; trudno jednak wytłomaczyć podobnym zamiarem oddalenie się jen. Marqueza, który swój oddział przyprowadził do armji francuzkiej.

Izba turyńska zgodnie z życzeniem gabinetu zatwierdziła tymczasowe pobieranie podatków na sześć miesięcy, większością 215 głosów na 81, co nabiera ważnego znaczenia, z powodu prawdziwego celu, jaki miała komisja izby stawiając poprawkę ograniczenia tego upoważnienia do czterech miesięcy. Komisja za pomocą tej poprawki chciała przeszkodzić gabinetowi w zamierzonem rozwiązaniu izby w Październiku. Zdawałoby, iż przez uczucie samozachowania, wspólne jednostkom i zgromadzeniom, izba powinnaby była popierać dążenia komisji, lecz nie pierwszy to raz we Włoszech, dobro publiczne wzięło górę nad interesem osobistym.

Układy w kwestji rzymskiej pomiędzy Turynem a Paryżem, prowadzone są z podwójną czynnością, jak zapewniają dzienniki włoskie. Tak według nich, w Turynie z niecierpliwością oczekują odpowiedzi gabinetu tujleryjskiego. Wiele trudności zostało podobno usuniętych, a stanowisko zajęte przez duchowieństwo francuzkie w Rzymie, miało znów bardzo przychylnie względem Włoch usposobić Cesarza Napoleona. Dziennik turyński *Constitutione* powiada, że dążenia Włochów do uczynienia z Rzymu stolicy swego państwa, wkrótce zostaną uwieńczone pomyślnym skutkiem. „Usilne nalegania naszego gabinetu, dodaje on, pozwalają spodziewać się rychłego i zupełnego porozumienia się z gabinetem paryzkim. Możemy oświadczyć, że wielki ten akt gabinetu Ratazzego wkrótce będzie zapowiedziany w memorjale do mocarstw europejskich.” Zapewniają także w Turynie, iż nastąpi nowe zmniejszenie załogi francuzkiej w posiadłościach papiezkich i skoncentrowanie jej w samym Rzymie, w którym to razie resztę państwa kościelnego zajęłyby wojska włoskie.

Prusy podobno za warunek uznania królestwa włoskiego, stawiają żądanie, ażeby dyplomacja przyznała słuszność dworowi Berlińskiemu w kwestji duńskiej. Nie wiadomo, czy rząd francuzki, potrafi umiarkować wymagania Prus, lecz zdaje się, że hrabia Bernstorff postanowił przyjąć względem Danji taką samą postawę, jak przyjął poprzednio względem Hesji elektoralnej. Jednakże królestwo duńskie ma większe do stawiania oporu zasoby, niż małe elektorstwo heskie.

O stanie rzeczy w Belgradzie dzienniki wiedeńskie nie podają żadnych nowych wiadomości, tylko *Presse* wiedeńska pomimo zaprzeczenia, iż milicje nie dopuściły się żadnego rabunku w tem mieście, zapewnia iż samego tytoniu zabrano turkom za 60,000 dukatów, zaś zrabowane jedwabne materje, szale, i t. p. według niej przedają się w Belgradzie za bezcen.

Według *Indépendance belge*, konferencja która się zbierze w Konstantynopolu dla przywrócenia pokoju w stosunkach pomiędzy Turcją a Serbją, zająć się ma także sprawą Czarnogórza. Zdaje się, że Francja i Rosja będą popierać wymagania ludności sławiańskich, kiedy Anglja i Austrja będą sprzyjać prawom do jakich rości pretensje Turcja; jednakże według korespondencij z Paryża, hrabia Rechberg, w jednej z ostatnich not o zawikłaniach na Wschodzie miał okazywać, z pewnemi zastrzeżeniami co do utrzymania zwierzchnictwa Turcji nad Serbją i Czarnogórzem, pojednawcze usposobienie co do innych punktów spornych, mianowicie zburzenia twierdz serbskich będących w ręku Turcji i ustąpienia Czarnogórcom portu na morzu Adrjatyckiem. Serbowie jednak pragną zupełnej niezależności, jak to oświadczył, p. Garaszanin zrywając stosunki z ostatnim paszą Belgradzkim.

Presse wiedeńska utrzymuje, że konferencje w Konstantynopolu, jakkolwiek zaprojektowane, nie tak prędko przyjdą do skutku z powodu trudności stawianych przez Anglję, i że do tego czasu Serbowie będą musieli być cierpliwemi.

Anglja.

Londyn, 28 Czerwca. Na onegdajszem posiedzeniu izby niższej, pułkownik Sykes zapytywał podsekretarza stanu do spraw zagranicznych, czy w dniu 28-m Kwietnia r. b. lub też w innym jakim dniu, urzędnicy rządu tatarskiego otrzymali broń, amunicję i rekwizyta wojenne z arsenału w Hong-Kong, i czy takowe zostały rządowi tatarskiemu sprzedane, lub też w darze ofiarowane? Czy w chwili opuszczenia przez sprzymierzonych Kantonu, całe setki jeńców, a w tej liczbie matka i kilku krewnych cesarza taipingów, nie zostali wydani rządowi tatarskiemu.

Na to p. Layard odpowiedział, że rząd Królowej nie otrzymał żadnych od 28-go Kwietnia z Chin wiadomości, i że zatem wyjaśnienia na interpelację powyższą dać nie może. Bardzo być może, że wszelkie zasoby wojenne, których Anglja już nie potrzebowała, odstąpione zostały za swoją cenę rządowi chińskiemu. Co do ostatniej kwestji, p. Layard oświadczył, że o ile wiadomem mu jest, nikt nie został w Kantonie uwięziony skutkiem styczności ze sprzymierzonymi.

W odpowiedzi na interpelację sir S. Northcote'a, sir G. Lewis oświadczył, iż zakomunikuje izbie szczegółowe wiadomości w przedmiocie bilu dotyczącego fortyfikacij, oraz że złoży dnia następnego rachunki z wydatków dotąd na ten cel poniesionych. Przytem minister wojny nadmienił, że o ile mu się zdaje, rachunki te zostały już rozdane członkom izby. Co do samego bilu, minister proponuje ażeby został w poniedziałek powtórnie odczytany.

P. Rouher, francuzki minister rolnictwa, handlu i robót publicznych, dawał wczoraj w pałacu Claridge świetny obiad na cześć księcia Napoleona i kilku znakomitości francuzkich, obecnie w Londynie bawiących.

Zaonegdaj zmarł w pałacu St. James jenerał-major Bruce, brat hr. Elgin i od r. 1858 kierujący wychowaniem księcia Walji. Miał on lat 49 i uległ gorączce, na którą zachorował w Konstantynopolu.

Rząd angielski odrzucił prośbę mieszkańców wyspy Fidschi, którzy życzyli sobie ażeby ta ostatnia stała się kolonją angielską. Powód do odmowy w tem leży, że najnowsze badania przekonały, iż wyspa pomieniona nie przedstawia świetnej pod względem plantacji bawełny przyszłości.

Austrja.

Wiedeń, 30 Czerwca. Teraz gdy chodzi o wzięcie przez kilku austrjaków udziału w konferencjach parlamentarnych we Frankfurcie, *Donau Zeitung* przerywa swe dotychczasowe w tym względzie milczenie i wynurza swe zdanie co do tego tak zwanego „przedwstępnego parlamentu" (*Vorparlament*). „Przedewszystkiem" powiada organ ministerjalny, „musimy stanowczo oświadczyć, że zgromadzenie podobne nie ma nawet pozoru legalności. Czy deputowani stanów i parlamentów niemieckich wezmą lub nie udział w tych konferencjach, i czy uznają lub nie za obowiązujące zapadłe tam uchwały, my tych ostatnich w żadnym razie uznać nie możemy. Stoimy na gruncie prawa związkowego; żywimy niezłomne przekonanie, że na tym jedynie gruncie idea zgodnej z duchem czasu reformy ustawy związkowej da się z należytem powodzeniem przeprowadzić. W czasach rewolucyjnych, burzliwych, podobne zgromadzenia mogą dać popęd do działań i wypadków, które bezwątpienia nosić będą na sobie cechę podobnych czasów. Lecz w epoce normalnej, spokojnej, jaką jest nasza, pomimo wielu agitujących się kwestij, — uchwały podobnego zgromadzenia będą narażone co najmniej na to, iż pozostaną bez żadnego skutku. Kwestja reformy związkowej roztrząsaną jest oddawna publicznie, tak w prasie jak i w łonie reprezentacij krajowych, gdzie na nią zapatrują się wszechstronniej, aniżeli w dokumentach dyplomatycznych ministerstw niemieckich. Lecz uchwały, nie posiadające żadnej mocy obowiązującej, wówczas dopiero mogą stać się dźwignią moralną, gdy stanowią jakby streszczenie i sformułowanie ustalonej opinji publicznej.

„Nie można będzie tego powiedzieć o „przedwstępnym parlamencie," gdyż teraz z pewnością utrzymują iż takowy będzie li-tylko naśladowaniem zgromadzenia narodowego (*National-Verein*) i uosobieniem wszystkich jego tendencij. Nie można też powiedzieć, ażeby zgromadzenie to reprezentowało ściśle całe Niemcy. Nie mamy nic przeciw temu, ażeby niektórzy austrjacy wzięli w tem zgromadzeniu udział w celu popierania gorliwie i ze znajomością rzeczy interesów austrjacko-niemieckich. Lecz nie możemy przywiązywać do tego przedwstępnego parlamentu większego znaczenia nad to, jakie mieć mogą rozprawy dobrowolne, lecz nie wywołujące stanowczych skutków."

Wypadki zaszłe w Belgradzie przypomniały austrjackim mężom stanu o niebezpieczeństwie mogącem zagrozić Austrji. Okoliczność ta wywołała znowu liczne pogłoski o projekcie porozumienia z Węgrami. Nie ulega atoli wątpliwości, że w wyższych sferach austrjackich zaczęto na dobre o tem myśleć. Odezwa hr. Pallfy uważaną być powinna jedynie za środek przedwstępny, mający na celu przysposobienie umysłów. Obecnie hr. Forgacz bawi w Węgrzech i wezwał listami własnoręcznemi znakomitości ze stronnictwa konserwatywnego na konferencje poufne. Zaniósł on sam listy na pocztę, tak iż nikt nie zna nazwisk osób powołanych. Nowe te konferencje odbędą się w Peszcie. Pp. Kovacs i Zichy ogłosili już rodzaj programu pojednania i pokładają wielkie nadzieje we wrażeniu wywołanem planem Kossuta co do utworzenia konfederacji państw Dunajskich. Rząd austrjacki czuje, że będzie miał trudne zadanie do wykonania, lecz w każdym razie zwoła wkrótce sejm węgierski, a jednocześnie z nim i sejm siedmiogrodzki.

Francja.

Paryż, 28 Czerwca. Constitutionnel zapewnia, że za trzy lub cztery dni, 1,500 ludzi odpłynie statkami szybkiego biegu do Martyniki i tam wyląduje. Jeden z tych statków dotrze do Vera-Cruz, i postara się uzyskać od jenerała Lorencez wiadomość, czy potrzebuje on lub nie posiłków dla utrzymania swego stanowiska. Jeżeli będzie tego sobie życzył, natychmiast 1,500 ludzi wzmocni jego oddział; w przeciwnym zaś razie pozostaną na Martynice, gdzie za dwa miesiące przybędzie 15,000 ludzi, i wtenczas już też nastąpi pora sprzyjająca wylądowaniu w Meksyku. Wice admirał Jurien de la Gravière, wkrótce także wraz z całym dawnym swym sztabem odpłynie do Meksyku. Nie podlega już wątpliwości, że Cesarz najzupełniej pochwalił całe jego poprzednie postępowanie. Dziś krążyły wieści o rewolucji w Meksyku na korzyść jenerała Almonte; przyczem dodawano, że Juarez znajduje się w bardzo smutnem położeniu, lecz wieści te nie mają żadnej podstawy.

Giełdę niepokoiły inne znów pogłoski. Zapewniano teraz, że nieprzychylne Włochom wpływy wzięły górę w radzie Cesarza i że zamiast uznania spodziewanego przez mocarstwa, te ostatnie wystosowały notę o niepewnym stanie rzeczy na półwyspie i konieczności pozostawienia Rzymu pod władzą Papieża. Pogłoski te od wczoraj krążące wpłynęły na kurs pożyczki włoskiej; lecz powrócenie jej kursu, dzisiaj do dawniejszej wysokości, najlepiej przekonywa o mylności tych pogłosek.

Wieść iż dziś ukaże się w *Monitorze* dekret rozwiązujący Ciało prawodawcze, nie urzeczywistniła się. Zresztą zbyt śmiałą była wieść ta, aby można było z pewnością liczyć na jej ziszczenie. Jednakże stanowczo zapewniają że hr. Persigny bawiący obecnie w Londynie, koniecznie pragnie rozwiązania izby, do tego nawet stopnia, iż z tego czyni kwestję pozostania na urzędzie. Minister ten utrzymuje, że nigdy nie mogłyby być korzystniejsze dla rządu nadzieje, z powodu iż teraz stronnictwa dawniejsze nie są gotowe do walki. Co więcej, zapewniają, że ponieważ pragnie postawić nowych kandydatów rządowych, a nie chciałby przyjąć zobowiązać względem teraźniejszych deputowanych, pozostanie jeszcze pewien czas w Londynie, mianowicie, dopóki większa część członków Ciała prawodawczego nie rozjedzie się do domów. Jakkolwiek powiadają, że nie żadne przyczyny mające związek z polityką wewnętrzną, lecz tylko po prostu reumatyzm zatrzymuje hr. Persigniego w Londynie, jednak nie brak oznak popierających przewidywanie rychłego rozwiązania izby. Naczelnik oddziału wyborów w ministerstwie spraw wewnętrznych został powołany z urlopu, i jak zapewniają w oddziale tym przygotowywują wszystko tak jakby kolegja wyborcze miały być niedługo zwołane. Powiadają nawet, że z mowy pana Morny, jaką wczoraj pożegnał deputowanych przy zamknięciu posiedzeń, w *Monitorze* z wyższego polecenia wypuszczono ustęp, w którym było napomknięte o spotkaniu się tych samych członków na przyszłorocznych posiedzeniach.

Rozprawy, jakie miały mieć miejsce w kwestji, tak zwanej przez p. Belmontet, długu angielskiego, a których jako bardzo ważnych, bo według wniosku p. Belmontet dotyczących kilkuset milionów fr. jakie Anglja dłużna jest Francji, z niecierpliwością oczekiwano do przyszłych posiedzeń. Proszono p. Belmontet aby zachował milczenie, na co szemrając wprawdzie, zgodził się z uwagi na względy polityczne.

Zapewniają, jak powiada *Patrie*, że w skutek zaniesionego do Porty żądania o upoważnienie do reperacji kopuły kościoła grobu Zbawiciela, rządy francuzki i rosyjski, wysłały każdy od siebie do Jerozolimy budowniczego dla zbadania stanu tej budowy. Ze sprawozdania budowniczych podobno ma się okazywać, że nie tylko kopuła wymaga najspieszniejszej restauracji, ale i mury na których się wspiera grożą upadkiem i koniecznie muszą być przedstawione, i że cały kościół wymaga wielu niezbędnych i niedających się odłożyć reperacij. Francja, dodaje ten dziennik, nie może obojętnie patrzyć na upadek pomnika, będącego przedmiotem czci wszystkich chrześcjan.

Książę Napoleon powrócił z swej wycieczki do Londynu. Księżna Klotylda w tych dniach ma wyjechać do Saint-Cloud, gdzie ma odbywać połóg. Powiadają, że Król Wiktor Emanuel, który ma być ojcem chrzestnym nowonarodzonego dziecka, nie będzie mógł przybyć do Paryża przed końcem lipca. Dla tego sądzą, że może zjedzie na uroczystość 15-go Sierpnia, która w roku bieżącym ma być obchodzona z szczególnym przepychem.

Włochy.

Turyn, 26 Czerwca. Stronnictwo naprzód wysunięte, korzystając z nieporozumienia, jakie w ostatnich czasach zaszło między izbą i gabinetem, powzięło myśl zrobienia wyprawy na Rzym za namową Mazziniego. Wszyscy ci, którzy służyli dawniej pod rozkazami Garibaldego, i nie zostali obecnie wcieleni do armji regularnej, jak powiadają otrzymali polecenie znajdowania się w oznaczonym czasie w Turynie. Projekt ten organizowania jakiejś wyprawy pod oczami rządu, jakkolwiek nie przyjdzie zapewne do skutku, jest nietylko nie rozsądny ale w każdym razie bardzo źle obmyślony, bo p. Ratazzi, jak to niejednokrotnie oświadczył, użyje niewątpliwie najenergiczniejszych środków dla zniweczenia go w samym jego zawiązku. Stronnictwo naprzód wysunięte, zajmujące lewą stronę izby, obrało obecnie swoim prezesem p. Crispi'ego, a wice-prezesem pana Saffiego; na sekretarzów zaś powołani zostali pp. de Boni i Lassaro. Pomimo całego nieukontentowania z obecnego stanu rzeczy i z gabinetu p. Ratazzego, nie zdaje się jednak prawdopodobnem, aby ważna jakaś zmiana w składzie dzisiejszego ministerjum miała wkrótce nastąpić; trudno byłoby bowiem znaleść w tej chwili męża, któryby p. Ratazzego godnie potrafił zastąpić. Nie ulega więc wątpliwości, że podczas rozpraw nad budżetem, gabinet będzie miał przeważną za sobą większość, kiedy uczynił z tego kwestję gabinetową. Komisja wyznaczona do roztrząśnięcia

budżetu podała jak wiadomo wniosek, aby izba udzieliła rządowi upoważnienie pobierania naprzód dochodów na 4 miesiące tylko, nie na sześć, jak tego żądał minister skarbu, i dała mu nadto pozwolenie wypuszczenia w obieg obligacji skarbowych nie za sto, ale za 75 miljonów fr. Sprawozdawca komisji p. Altieri, przewidując zapewne, że rozprawy inny obrót wezmą, postawił kwestję przedwstępną, oświadczając, że komisja roztrząsała powyższy projekt do prawa, wyłącznie ze stanowiska administracyjnego. Pp. Ratazzi i Sella oświadczyli ze swej strony, że obowiązują się budżet na rok 1863 przedstawić natychmiast izbie przy otwarciu przyszłych posiedzeń; obecnie bowiem za krótki jest czas do rozpoczynania rozpraw w tak ważnym przedmiocie; że jednak kwestja zaufania jest rzeczą nader ważną dla gabinetu, i dla tego żądają, aby izba raz już stanowcze w tym względzie powzięła postanowienie. Po żywych rozprawach odrzucono kwestję przedwstępną i zdaje się, jeżeli nieprzewidziane jakie okoliczności nie zmienią stanu rzeczy, że gabinet może już z wszelką pewnością liczyć na poparcie silnej większości.

Jenerałowie Cialdini Fanti, Euchiari i kilku wyższych oficerów, powołani zostali do Turynu dla zasięgnięcia, jak mówią, ich zdania w kwestjach wojennych. Upatrują w tem pewien związek z projektem wyprawy do Meksyku, zdaje się jednak, że pogłoska ta jest zupełnie bezzasadna. Margr. Pepoli dla słabości zdrowia bawi ciągle w Bononji; mówią nawet, że z tego powodu będzie może zmuszony wystąpić z gabinetu. Budowa drogi żelaznej na wyspie Sardynji wzięta została w entrepryzę przez jakąś kompanję angielską. Z polecenia ministerstwa marynarki przedsięwzięto budowę 4-ch nowych fregat pancernych. Donoszą z Nekpolu pod dniem 24 b. m. o uroczystym obchodzie rocznicy bitwy pod Solferino w stolicy południowej. Jen. La Marmora odbył w tym dniu prrzegląd stojącego tam wojska, a w kościele S-go Wawrzyńca odprawione zostało żałobne nabożeństwo za poległych.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

Raguza, 29 Czerwca. Pochód Derwisza-paszy ku Alberi, został wstrzymany przez barykady. Armia turecka nie była w swym odwrocie niepokojoną. Z powrotem, zastał Derwisz-pasza depeszę Omera-paszy, z rozkazem cofnięcia się. Obecnie znajduje się on w Banjani.

Turyn, 30 Czerwca. Senat potwierdził na dzisiejszem posiedzeniu prawo dotyczące budżetu. P. Pepoli oświadczył w izbie deputowanych, że biskupom włoskim była zabroniona podróż do Rzymu i branie udziału w działaniach politycznych, jakie tam miały miejsce. Z Neapolu donoszą, że jenerał La Marmora wydał nowe rozporządzenia, w zamiarze, aby środki przeciw rozbojom stały się skuteczniejszemi. Podług wiadomości z Palermo, Garibaldi zwiedzi Messynę i wszystkie zakłady morskie wyspy Sycylji.

Wiedeń, 1 Lipca. Wanderer otrzymał wiadomość z Belgradu pod datą 25-go Czerwca, że z twierdzy zawiadomiono władze serbskie, celem uniknienia wszelkiego nieporozumienia, iż w dniu tym, jako rocznicy wstąpienia na tron Sułtana, dla uczczenia tej uroczystości, kilkakrotne salwy dział słyszeć się dadzą, — co jednak po południu, do czasu wysłania korespondencji, jeszcze nie nastąpiło. W dniu poprzednim zaczęły się narady między komisarzami Porty, reprezentantami innych mocrstw i rządem serbskim, które się dalej ciągną. Granice są zajęte przez milicję narodową celem zabezpieczenia ich od wszelkiej możebnej napaści. Milicja ta założyła w kilku miejscach obozy, które są także zaopatrzone w rezerwy. W jednym okręgu znajduje się już pięć podobnych obozów. Ci, którzy wyszli w pochód, otrzymali po większej części broń od rządu, własną zaś broń oddają rodzinom w domu pozostałym, na przypadek potrzeby. Dotychczas dopiero pierwsza klasa milicji narodowej została postawioną na stopie wojennej. W około twierdzy belgradzkiej ustawiono prócz wojska regularnego, tylko wysłużonych żołnierzy z pobliskich okręgów.

Wiedeń, 30 Czerwca. Austrjackie stowarzyszenie przemysłowe, oświadczyło się na dzisiejszem posiedzeniu, po trzechgodzinnych rozprawach, za przystąpieniem Austrji do związku celnego.

Paryż, 1 Lipca. Dzisiejszy *Monitor* ogłasza sprawozdanie jenerała Lorencez z Orizaby, pod datą 22 Maja. Sprawozdanie to zawiera szczegóły o ataku na Gwadelupę, i donosi, że artylerja nieprzyjacielska mocno wojsko francuzkie celnemi strzałami z dział raziła. Jenerał miał mylne zdanie co do ważności strategicznej Gwadelupy. Wojsko dało dowody świetnej waleczności, jednakże zostało odparte. Ze strony francuzkiej, zostało zabitych 15 oficerów i 162, rannych zaś 20 oficerów i 285 żołnierzy. Strata nieprzyjaciół wynosi 1,000 ludzi. Armja francuzka czekała do 11-go Maja w równinie Amazoc na Meksykanów, mających się z nią w tem miejscu połączyć, lecz nadaremnie. Zuolaga zawarł układ dnia 5-go Maja z prezydentem Juarez, i zobowiązał się osłabić armję jen. Marquez w czasie pobytu armji francuzkiej pod Pueblą. Odwrót został wykonanym bez przeszkody ze strony nieprzyjaciół. Jenerał Lorencez potwierdza wiadomość o świetnej walce w dniu 18-m, w której nieprzyjaciel stracił chorągiew, 1,200 ludzi wziętych do niewoli, 150 poległych, i 250 rannych. Wojsko znajduje się w dobrym stanie zdrowia, i tchnie zapałem wojennym.

Madryt, 28 Czerwca. Spodziewają się jenerała Prim 30 Czerwca w Londynie. Ztamtąd uda się do Hiszpanji, lecz nie będzie wracał przez Francję. Opozycja parlamentarna liczy na jego współdziałanie; lecz listy prywatne wyrażają się pod tym względem wątpliwie.

Wiedeń, 30 Czerwca. Wanderer ogłasza depeszę z Raguzy, datowaną z dnia 27 Czerwca, podług której, korpus turecki, który uderzył na Czarnogórców w Zurkovenigi, liczył 30,000 ludzi, strata zaś jaką poniósł, wynosiła 5,000.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Dzień wczorajszy był na pół pogodny; przed południem kilka razy niebo chmurzyło się i wypogadzało, w południe i po południu pochmurne, wieczorem na pół pogodne, po południu dwa razy deszcz drobny chwilowo padał. Wiatr panował południowo-zachodni mierny, po południu północno-zachodni. Średnia temperatura dnia jest $12\frac{1}{2}$ stopni Réaumura, o 2 stopnie niższa od normalnej; największe ciepło po południu 16, najmniejsze w nocy $6\frac{4}{5}$ stopni Réaumura. Barometr wznosił się, średnia wysokość jest 748,29 milimetrów. Elektryczność 20 stopni. Na słońcu 2 gromady plam i jedna plama.

— We wsi Borków, gminie Potycz, powiecie Warszawskim, dwuletni Józef Dąbrowski, syn wyrobnika, bawiąc się w dniu 19 Maja r. b. razem z innemi dziećmi nad brzegiem Wisły, odbiegł od nich i przypadkowo utonął w rzece.— W tymże dniu w mieście Lublinie, dwuletnia Chaja Rubinsolm, wypadła z okna pierwszego piętra na ulicę i tak się mocno potłukła, że wkrótce życie zakończyła.

— Dnia 22 Maja r. b., Mikołaj Witkowski, lat 20 liczący, włościanin ze wsi Żamcin, gminy Duchnów, powiatu Stanisławowskiego, ścinając w lesie drzewo, tak niebezpiecznie został niem uderzony, że na miejscu życie utracił.

— Na Wystawę Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych przybyły obrazy: *Kossaka*— Portret N. S., własność JW. Marszalka Sarneckiego; *Ruśkiewicza* — Pomnik; *Wrońskiego*—Krajobraz z Lubelskiego; Rzeźba; *Kasperowicza*—Popiersie mężczyzny.

— Komitet Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem, w dalszym ciągu ogłoszeń o konkursach, oznajmia, że po piętnastodniowem wystawieniu nadesłanych prac artystycznych, na posiedzeniu Komitetu w d. 1-ym Lipca r. b., przystąpił wraz z zaproszonymi artystami i miłośnikami sztuk pięknych do ocenienia takowych i przyznał jedno premjum na płaskorzeźbę, wyobrażającą „Chrzest Mieczysława"— Danielowi *Zalewskiemu*, i pięć akcessitów, jako to: na dwa rysunki historyczne „Św. Wojciech"—Adrjanowi *Głębockiemu* i „Jadwigę Królowę Polską"—Wojciechowi *Gersonowi*; — na rysunek rodzajowy „Rynek Starego Miasta"—Henrykowi *Pillatemu*; —na krajobraz „Dolina Strążyska w Tatrach" —Juljanowi *Cеglińskiemu* i na płaskorzeźbę, przedstawiającą „Sybilę Kumejską"—Ludwikowi *Kucharzewskiemu*. Koperty z nazwiskami otworzone zostały w Komitecie, po przyznaniu premium i akcessitów.—Warszawa, dnia 1 Lipca 1862 r. — Za Wice-Prezesa Towarzystwa, (podp). Aleks. *Przezdziecki*.

— Niedawno donosiliśmy o przygotowaniu do druku przez p. Włodzimierza Górskiego, *Krótkiego rysu zasad Bibliotekoznawstwa*, wspominając zarazem o braku prac w tym przedmiocie w naszym języku. Dziełko p. Górskiego w tych dniach opuściło prasę i jakkolwiek, nie obszerne rozmiarami, lecz bogate treścią, usprawiedliwiło położone w niem nadzieje. Zaraz we wstępie, nad którym położony jest epigraf w Senêki: *Non refert quam multos libros habeas, sed quam bonos*, autor przytacza trafne zdanie Molbecha, że bibljoteki tem są dla nauki, w historycznem znaczeniu pojmowanej, czem akademje i szkoły dla jej przyszłego rozwoju i na podstawie tego określenia wskazuje zadanie biblioteki, mianowicie umiejętne gromadzenie dzieł pisanych i drukowanych dla uczynienia ich o ile można *najdostępniejszemi* dla wykształconej publiczności. Dla osiągnięcia zaś tego ostatniego celu, potrzebne jest pewne tak zewnętrzne jak i wewnętrzne urządzenie biblioteki, co właśnie stanowi przedmiot autora, który stara się podać najstosowniejsze do osiągnięcia tego celu tak praktyczne jak i teoretyczne wiadomości, niezbędne dla każdego bibliotekarza, i dla każdego miłującego naukę. Autor przebiega po kolei, co należy mieć na uwadze przy zakładaniu bibljotek, jakie przedewszystkiem należy gromadzić książki, przyczem słusznie a zgodnie z oznaczonym powyżej zadaniem biblioteki, uważa za stosowniejsze nabywanie dzieł ważnych w historji rozwoju umysłu ludzkiego, niż drogocennych rzadkości (*cymelii*), których zbieranie pozostawia raczej prywatnym amatorom. Najważniejszym przedmiotem który rozbiera autor, jest porządkowanie książek, które dopiero, udogodniając ich użycie i poznanie, jeżeli właściwie jest dokonane, nadaje zbiorowi książek miano prawdziwej biblioteki, to jest skarbnicy wiedzy, zkąd czerpać można zasoby i siły do dalszego kształcenia. Pod tym względem rzeczywiście nie mieliśmy dobrej biblioteki, posiadającej dokładny, w pewnym wyrozumowanym porządku ułożony katalog. Ułożenie katalogu na zasadzie poprzedniego uporządkowania książek, nie jest rzeczą tak łatwą jakby zdawało się na pozór; oprócz wielu poprzedzających je mechanicznych czynności, sam wybór systematu według którego mają być książki uporządkowane, przedstawia nie mało trudności. Autor podaje najznakomitsze przyjęte systemy w tym przedmiocie, jako to: Schütza i Hufelanda, Joh, Cph. Friedricha, Ferdyn. Fréd. Roussa, bibliografów francuzkich, a mianowicie podany przez d'Alemberta i oddzielny Namara. W ogóle cała ta broszura zawiera wiele nader pożytecznych praktycznych wiadomości, a napisana jest zrozumiale, jasno, według wytkniętej myśli. Dla tych powodów, nie bez przyjemności spotkaliśmy obietnicę autora, iż zamierza następnie wydać osobno historję bibliografji polskiej i zapełnić istniejący u nas w tym przedmiocie, tak wielki brak. Z obecnej zaś, aczkolwiek krótkiej jego pracy, możem wnosić, że potrafi odpowiedzieć temu zadaniu.

— Sąsiadujący z sobą Chorwaci i Słoweńcy, mający prawie wspólny między sobą, z małemi tylko odmianami język, podążają na polu nauk i literatury za innemi plemionami pobratymczemi i za oświatą europejską. Od nie tak dawna przebudziła się u nich dążność do uprawiania tak literatury, jak i nauk w własnym języku, a już stosunkowo obfite w tym względzie zbierają owoce. Wymieniamy niektóre z dzieł w języku chorwackim i słoweńskim, wydanych w r. 1860, lecz u nas, o ile wiemy, nie znanych:

Bodi moj naslednik. Molitevne bukve. (Bądź moim naśladowcą. Książka do nabożeństwa). W Lublaniu *(Lajbach)*.

Drobtince za leto 1859 *in* 1860. *Uciteljem in ucencom, starisem in otrokom v poduk in kratek cas. XIV letnik. Na svetlo dal Michael Stojan, Braslovski dekan* („Miscellanea na r. 1859 i 1860. Nauczycielom i uczniom, starszym i młodzieńcom na naukę i uprzyjemnienie czasu i t. d.") W Maryburgu *(Marburg)*.

J. Fleismana, *Szolarske pesmi* („Pieśni szkolne"). W Lublaniu. Tegoż *Micne Slovenske Zdravice.* („Drobne przypowiastki słoweńskie") Tamże.

W. Giorgicza, *Hrvati, Srbi a Dalmatini a sv. Rimska stolica.* W Trjeście.

P. Hitzingera, *Domaci koledar slovenski, za prestopno leto* 1860. W Lublaniu.

Jezus dobri Pastir. W Lublaniu.

Kitica duchovna. Molitve. („Wieniec duchowny. Modlitwy"). W Lublaniu.

And. Klobuczara, *Duchovni glas. Molitve.* W Szegedynie.

Koledarcek družbe svetega Mohora za navadno leto 1861 (Kalendarzyk towarzystwa św. Mohora na zwyczajny r. 1861). Wydali Janeżicz i Einspieler. W Cielowcu *(Klagenfurth)*.

Iwana Sakczyńskiego Kukuljewicza, *Bibliografia Hrvatska* (chorwacka). Część I. Wydanie towarzystwa historycznego południowo-słowiańskiego. W Zagrzebiu.

Tegoż wyszło tamże: *Glas hrvatsko-slavonski iz Dalmacie.*

Tegoż: *Slovnik umetnikah jugoslavenskich.* („Dykcjonarz artystów południowo-słowiańskich"). Zeszyty 3 i 4-ty, z portretem litogr. Medulicza. W Zagrzebiu.

Winka Pacela, *Slovnica jezika hrvatskog ili srbskoga* („Gramatyka języka chorwackiego czyli serbskiego"). Zeszyt I. Część I. Str. 112 in 8-vo. W Zagrzebiu.

Aleksandra Puszkina, *Eugenij Onjegin*, w przekładzie Spira Dymitrowicza Kotaranina, oraz *Poltava*, przekład tegoż. W Zagrzebiu.

Józefa Rogacza. *Narodnost in Slovenstvo* („Narodowość i Słoweńcy"). W Lublaniu.

Szyllera, *Vilim Tell. Igrokaz u 5 cinah* („Wilhelm Tell, dramat w 5 aktach"), przekład Spira Dymitrowicza Kotaranina. W Zagrzebiu.

Sveti birmanski spomin. Bukvice polne pobožnosti z mnogimi lepimi molitvami in poducenjem. Ljubi mladosti, ki pobožna biti in zaostati želi, daruvana. Poleg nemskega spisal F. W., kaplan („Pamiątka św. Bierzmowania. Książka pełna nabożeństwa, z wielu pięknemi modlitwami i naukami. Ukochanej młodzieży, która pobożną być i pozostać pragnie, ofiarowana. Podług niemieckiego napisał i t. d.") W Maryburgu.

Szekspira, *Julio Cesar. Žalobna igra u 5 cinah* („Juljusz Cesarz, trajedja w 5 aktach"), przełożył Spiro Dimitrowicz Kotaranin. W Zagrzebiu.

Vecernice slovenske za poduk in kratek cas. W Celowcu *(Klagenfurth)*.

Venec cerkvenih in szolskih pesmi. Drugi pomnoženi natis. („Wieniec pieśni kościelnych i szkolnych. Wydanie drugie pomnożone"). W Maryburgu.

Nadmienić tu jeszcze wypada, że język książkowy chorwatów i słoweńców jest, tak samo jak i język potoczny, prawie jeden i tenże sam, tak, iż chorwaci czytają książki słoweńskie z tąż samą łatwością, co i swoje własne, i na odwrót. Również terminologja naukowa, która zresztą, jako rzecz dla nich nowa, dotąd u tych dwóch plemion słowiańskich nie ustaliła się, jest u nich wspólna.

— Podług życiorysu Miloty Zdirada Polaką, zamieszczonego w tomie trzecim zbioru jego utworów, poeta ten czeski urodził się 29 lutego 1788 r. w Zasmukach, podniesiony został w r. 1849 do stopnia jenerała-majora wojsk austrjackich i zmarł w Wiedniu 1856.

— Jeden z najzdolniejszych i najczynniejszych konserwatorów czeskich, p. Franciszek Benesz, któremu powierzona została opieka nad zabytkami starożytnemi okręgu Czasławskiego, zawiadomił obecnie komisję wiedeńską, ustanowioną w celu zachowania w monarchji austrjackiej budowli historycznych, że w Kutnych Horach rozpoczęte zostało należyte odnowienie pamiętnej kaplicy króla Władysława II w tak zwanym „Włoskim Dworze," oraz zamku będącego niegdyś rezydencją znakomitych właścicieli kopalń, Smiszków z Wrchowiszt, oraz panów Nowohradskich z Kolowrat. W zamku tym mieści się obecnie gimnazjum wyższe.

— Profesorowie wydziału filozoficznego uniwersytetu prażskiego, obrali 27 Czerwca swym dziekanem profesora Loewe, większością 12 głosów przeciw 11. Najwięcej po nim głosów (9) otrzymał prof Stein.

— Uczniowie wyższej szkoły realnej prażskiej wydają w jednej z litografij prażskich portret prof. Dra Majera, posła czeskiego na sejm krajowy.

— W Paryżu wyszła obecnie książka, pod tytułem *Annuaire de l'economie politique et de la statistique*, traktująca o kwestjach najżywotniejszych. Plan jej jest nader prosty. Dzieli się ona na cztery części: *Francja, Paryż, Kraje zagraniczne i Rozmaitości*, główną jej zaletą jednak jest sposób, w jaki zapełniono całe dziełko przez streszczenie akt i postępów nauki administracyjnej i ekonomji politycznej. Żaden ważniejszy przedmiot nie jest tam pominięty. Znaleść tam można wszystko, czego się kto dowiedzieć pragnie o budżetach, handlu, żegludze, konsumcji, ludności, statystyce kryminalnej, więzieniach, kasach oszczędności, kopalniach, drogach, kolejach żelaznych, telegrafach, dochodach tabacznych, pocztach i t. p. — Szczególniej zajmują artykuły o Paryżu. Co się tyczy krajów zagranicznych, to nie ma ani jednego, skądby Rocznik pomieniony nie otrzymywał jak najdokładniejszych wiadomości.—Wszystkie urzędowe wykazy francuzkie i główniejsze raporta z zagranicy, są roztrząśnięte i streszczone w tym jednym tomie tak, że czytelnik, jednym rzutem oka może obeznać się z polityką administracyjną, finansami, przemysłem i handlem całego świata.—Zbiór takich roczników nadzwyczaj cenny obecnie, zyska na wartości z czasem. Posiadanie podobnych zbiorów z ubiegłych epok historji, ułatwiałoby bardzo zdanie sobie sprawy z rzeczywistych postępów cywilizacji, z nędzy dawniejszej i przyszłej pomyślności.

— Włoskiej izbie deputowanych przedstawiony został projekt utworzenia średnich zakładów naukowych we wszystkich okręgach kraju. Utworzenie takich zakładów staje się obowiązkowem, a wydatki mają być pokrywane z poborów miejscowych. W dawnych prowincjach Lombardji, Emilji, Marchji i Umbrji, do końca 1861 roku znajdowało się 15,213 szkół elementarnych, a mianowicie 9,531 dla chłopców a 5,682 dla dziewcząt. Oprócz tego było 1,002 szkół wieczornych i 310 ochron; czyli ogółem 16,534 szkół elementarnych. W ciągu 60 — 62 r. liczba tych szkół zwiększyła się o 1250, liczba wieczornych o 614, i ochron o 25, czyli razem o 1869 szkół. Największa liczba szkół wieczornych znajduje się w Lombardji.

— Z Berlina donoszą, że przybył tam niedawno p. Rudolf Friederich, będący od szesnastu lat w służbie holenderskiej na wyspie Jawie. Otrzymał on zlecenie zebrania wszystkich napisów w języku sanskryckim, znajdujących się na wyspie Jawie, z czasów panowania indyjskiego. Oprócz tej tak ważnej pracy dla historji Indjan, uczeni, a szczególniej orjentaliści, oczekują dalszych poszukiwań tego badacza nad językiem i cywilizacją Indjan, których znaczne ślady pozostały na Jawie i w Bali. P. Friederich udaje się naprzód do Londynu, aby, przez poznanie napisów, znajdujących się w muzeum brytańskiem, przygotować się do jak najdokładniejszego spełnienia swego zlecenia.

— Królewska komisja wystawy powszechnej w Londynie, postanowiła, że nagrody przyznane przez przysięgłych wystawcom, będą rozdane 11-go Lipca reprezentantom każdego kraju. Uroczystość, o ile można najwspanialej urządzona, odbędzie się w pałacu wystawy i otaczających go ogrodach towarzystwa ogrodnictwa. Rządy otrzymają zaproszenie przysłania na tę uroczystość, w celu ich reprezentowania, członków rodzin panujących, lub najznakomitszych obywateli. Prezydować będzie książę Cambridge, ponieważ Królowa nie chciała odjąć mu tego zaszczytu na korzyść księcia Walji, jeszcze będącego w żałobie. Po rozdaniu nagród, wyprawi wielką ucztę lord-major, a korporacja miejska w Londynie, wyznaczyła na ten cel pierwszemu urzędnikowi miasta nieograniczony kredyt.

— Czasopismo paryzkie *Courrier des familles* podaje następujące lekarstwo na wściekliznę: Wziąć trzy garstki *dondery* (datura stramonium), gotować je w kwarcie wody, tak żeby połowa się wygotowała i dać cały ten odwar wypić od razu choremu. Po wypiciu tego następuje przystęp gwałtownego szaleństwa, lecz krótko trwały; potem przystępują obfite poty; chory w 24 godzin jest wyleczony. Lekarstwo to podał misjonarz ksiądz Legrand, który opowiadał w ostatnich czasach prawdy ewangeliczne w Cesarstwie Anamskiem w Tonkinie, a teraz towarzyszy wyprawie Kochinchińskiej. Ksiadz Legrand doświadczał tego lekarstwa na 60 chorych z których wszyscy bez wyjątku wyzdrowieli. Robiono także doświadczenie, na psie mocno pokąsanym przez innego wściekłego psa; po przyjęciu tego lekarstwa, w przystępstwie wścieklizny gryzł on łańcuch, na którym był przywiązany, lecz następnie przyszły poty, skutkiem czego ocalony został. Wspomniane czasopismo projektuje, aby robić z tem lekarstwem próby na zwierzętach, już to przy wypalaniu ran, już bez wypalania.

— W Belgji wyznaczone zostało oddawna premium za najlepsze dzieło „O miejscu urodzenia Karola W." Miejsce to nie jest wcale znanem, i dotąd, pomimo skrzętnych badań po archiwach, nie natrafiono na jego ślady. W ciągu wielu lat premium nie zostało nikomu przyznanem, tak iż urosło obecnie do 6,000 fran. Teraz nareszcie belgicka akademja nauk przyznała premium powyższe dwom uczonym, Gerard'owi z Brukseli i Warnkönig'owi z Sztutgardu, za dzieła, które jakkolwiek nie wskazują miejsca urodzenia wielkiego monarchy, lecz obejmują krytyczne zestawienie rezultatów poszukiwań w tym względzie badaczy niemieckich.

JURISPRUDENCJA.

Z Kodeksu Cywilnego.

Jakie prawo ma zastosowanie do upoważnienia dziecka przez małżeństwo jego rodziców?

Pytanie to zaszło w sprawie, w której najwybitniej okazywały się trudności, jakie wynikają z częstych zmian prawodawczych, którym kraj ulegał.

Dzieci urodzone były w czasie, kiedy jeszcze obowiązywały dawne prawa polskie, małżeństwo ich rodziców zawarte było pod mocą obowiązującą Prawa Pruskiego; następnie, co do praw ze stanu tych dzieci wynikających, podług art. 10 Ustawy Przechodniej z r. 1809 Kodeks Cywilny Francuzki mógł być stósowanym, lecz spadek na te dzieci przypadły, otworzył się pod mocą obowiązującą Kodeksu Cywilnego Polskiego z r. 1825, który pod względem uprawnienia *per subsequens matrimonium* nieco odmienny od Kodeksu Francuzkiego obejmuje przepis.

Zaszło więc pytanie: jakie prawo pod względem zdolności takich dzieci do brania spadku winno być stosowane. Wątpliwość ztąd głównie wynikała, że art. 11 Ustawy Przechodniej z r. 1825 stanowił, iż z dniem 1 Stycznia 1826 r. prawa i obowiązki mocą samych przepisów prawnych ze stanu osób wynikające, będą co do czynów lub wypadków w dniu lub po dniu 1 Stycznia 1826 r. zdarzonych, uważane podług nowego prawa, chociażby stan osób pierwej wziął swój początek.

Senat zgodnie z wnioskami uznał:

że przepis ten, mówi tylko o prawach i obowiązkach ze stanu już istniejącego wynikających, nie zaś o nabyciu samego stanu, że więc, gdyby nowe prawo inne do pewnego stanu przywiązywało prawa lub obowiązki, gdyby np. dzieciom uprawnionym w spadku mniejszy przyznawało udział, skoroby spadek otworzył się po dniu 1 Stycznia 1826 r., musiałby być podług nowego prawa przyznanym, chociażby stan dziecka uprawnionego wziął pierwej swój początek. Lecz ani co do formy dowodów stanu, ani co do samego nabycia stanu, nie można by stosować nowe prawo, szczególniej, gdyby to było mniej korzystne jak dawne,—gdy wątpliwości wszelkie in favorem status rozstrzygane być winny. Dla tego Senat uznał, że pod względem nabycia stanu dziecka uprawnionego zastosować należy prawo Pruskie, jakie obowiązywało w czasie, gdy zawarte zostało małżeństwo, jako czyn stanowczy, z którego legitymacja *per subsequens matrimonium* wynika.

1854 r.

GEOLOGJA

Z zastosowaniem do gruntów w Polsce.

(*Dalszy ciąg—patrz Nr.* 145).

I. Grunta przechodowe.

Powiedziałem już, że skorupa ziemi musiała być mocno jeszcze rozgrzaną, kiedy woda planetę naszego zalała. Gdzie niegdzie tylko sterczały skały granitowe nad powierzchnią wody gorącej, która formowała na około wielki ocean. Ztąd to na całej kuli ziemskiej napotykamy niezaprzeczone ślady morza. Pierwsze pokłady warstw przechodowych składały się z odłamków skał granitowych, czyli kryształicznych niedostatecznie pokruszonych przez działanie atmosfery i niemających w sobie żadnych szczątek istot organicznych. Później dopiero, kiedy ocean ostygł, a skały granitowe przez działanie atmosfery dokładniejszemu zaczęły ulegać rozkładowi, pojawiły się grunta żyzniejsze, a na nich rośliny bardzo niedokładne morskie, które albo już dzisiaj wyginęły, albo znajdują się pod równikiem, lecz w postaci ziół, gdy tymczasem ślady ich przechowane w gruntach przechodowych dowodzą, że rośliny te podówczas miały do kilkunastu metrów wysokości. Wegetacja więc podówczas była bardzo bujna, lecz rośliny po ich zniknieniu podlegały przypaleniu, jak tego widzimy dowody przy kotłach gorzelnianych lub garnkach kuchennych, ztąd powstały warstwy węglowe. Grunta przechodowe dzielą się na 4 kategorje warstw: A. warstwa niska, B. warstwa średnia, C. warstwa górna, D. warstwa węglowa.

A. Warstwa niska przechodowa, zwana inaczej kambryjską od dawnej Kambryi w Anglji, składa się z następujących pokładów:

a) Gneis powstał z okruszyn granitu, przedstawia zatem zbiór tychże samych kryształów co i granit; lecz widać, że kryształy te były już raz oderwane i ułożone horyzontalnie, a zatem dają się tam już widzieć małe ślady formacji pokładowej.

b) Mika szystowa przedstawia się jako skała pokładowa, powstała z cząstek kwarcu czarnego, mającego w sobie wielką ilość blaszek szkliących się.

c) Mika glinkowa przedstawia się jako skała dość miękka, szara i dająca się łupać na bardzo cienkie blaszki.

W ogóle we wszystkich tych pokładach niemasz jeszcze śladów żadnych istot organicznych. Gnejsy i mika glinkowa czyli łupek ilasty, stanowią pokłady polskich Karpat. Dalsze spokojne formowanie się skorupy ziemskiej przerwane zostało po pierwszy raz przez poród gór w prowincji Gallów w Anglji, również jak w Normandji, w Ardenach (Francja), w Bawarji, w Prusach nadreńskich, w Czarnym lesie, w Wogezach (Francja), w Pyrynejach. Są to najstarsze góry europejskie. Oprócz tych kilku punktów, tworzących jak małe wysepki, Europa cała była zalaną wodą. Po przywróceniu porządku nastąpiła dalsza formacja grntów przechodowych.

B. Warstwa średnia przechodowa, ma nieco podobieństwa do poprzedniej i dzieli się na trzy pokłady:

a) Piaskowiec kwarcowy grubo ziarnisty.

b) Szyst czyli łupek używany w niektórych okolicach Europy do pokrywania dachów. Obfite kopalnie łupku znajdują się w Belgji około Angern, w Ardenach we Francji i w górnym Szląsku w okolicach Gliwicy (Gleiwitz), u nas także napotykają się smugi łupkowe pomiędzy Kielcami a Białogonem.

c) Kamień wapienny przechodowy (calcaire carbonisé).

W tych pokładach mało jeszcze można napotkać istot organicznych, gdzie niegdzie tylko rośliny z rodzaju fucus, niektóre polipy i mięczaki morskie.

C. Warstwa górna przechodowa. Ziemia stygnąc coraz bardziej, a woda osadzając coraz lżejsze cząsteczki, dały początek coraz większej ilości istot organicznych, tychże samych rodzajów, co i w poprzedniej warstwie. W tej warstwie upatrują dwa pokłady:

a) Antracgty, czyli węgle ziemne suche, stanowią grunt w okolicy Angers i departamencie de la Sarthe we Francji. Materjał ten nie jest tak palnym jak zwyczajne węgle ziemne, zapewne z powodu niewielkiej jeszcze obfitości roślin.

b) Stary piaskowiec czerwony angielski.

D. Węgiel ziemny. Pan Élie de Beaumont warstwy węgla ziemnego liczy do warstw górnych przechodowych, a właściwemi warstwami węgla odbyła się druga rewolucja wulkaniczna, dająca poród górom Ballom w Węgrach, niektórym wzgórzom Normandji, Bouages w Wandei, niektórym górom w Niemczech, Anglji i Polsce, ztąd pochodzi, że Milne Edwards i inni geologowie warstwę węgla uważają za oddzielną od Antraustów i dzielą go na dwa pokłady:

a) Wapień węglowy (calcaire carbonisé) czyli wapno niebieskie pomięszane z ławicami węgla ziemnego.

b) Piaskowiec szystowy pomięszany z ławicami węgla ziemnego i węglika żelaza.

W czasie formowania się warst węglowych jeszcze prawie cała Europa była zalaną morzem, wyjąwszy kilka gór, których widzie-

liśmy dwukrotny porod, i które sterczały gdzieniegdzie nad powierzchnią morza. Lecz morze to było naówczas płytkiem, wegetacja roślin morskich była nadzwyczajnie bujna. Rośliny wodne, których odmiany można jeszcze znajdować pod równikiem w postaci ziół, tam miały wzrost olbrzymi, bo dochodziły od 17 do 18 metrów. Znachodzą się tam również mięczaki morskie, dziś już zagubione. Pod koniec tej formacji, ziemia była teatrem wzburzeń, które zniszczyły poprzednią wegetację. Wiele skał krystalicznych wydobytemi zostały nad powierzchnię morza i utworzyły góry trzeciego porodu, pojawiające się szczególniej w północnej Anglji.

W ogóle w gruntach przechodowych znajduje się wielka obfitość kruszców w postaci rudy. Dla tego wszystkie niemal góry w niższych warstwach zawierają obfite kopalnie złota, srebra, żelaza, miedzi, ołowiu, cynku i t. d., które jako cięższe, naprzód zapewne opadały. Minerały te formują w gruntach przechodowych albo ławice rozpostarte szeroko, horyzontalnie lub ukośnie, albo-li też formują nacieki w kształcie żył przechodzących w poprzek warstw gruntu. Łożyska obejmujące w sobie ławice lub żyły mineralne, nazywają się gankami. Opodal kruszców w wyższych pokładach znajdują się węgle ziemne, grafity, różne tłuszcze skaliste i t. d. Kamienie kosztowne znajdują się w skałach granitowych lub pokładach gnejsu. Cieplice (eaux thermales) tu także mają swój początek. Źródła te mają czasami wodę czystą, ale w ogóle są przesycone siarką, wapnem i innemi substancjami rozpuszczalnemi w wodzie.

2. Grunta drugiej formacji.

Powiedziałem, że w skutek trzeciego wstrząśnienia wulkanicznego dawna wegetacja zmienioną została. Wydobyte na wierzch morza skały granitowe były powodem, że warstwy gruntów drugiej formacji zaczynają się znowuż od piaskowca. W gruntach tych mieści się 6 warstw, które są bardzo obfite w różne odmiany, co stąd pochodzi, że podczas tej formacji odbywało się na ziemi, a przynajmniej w Europie, najwięcej rewolucij wulkanicznych.

A. Warstwa piaskowca czerwonego mieści w sobie znaczne pokłady porfiru, a czasami kawałki agatów; nie ma szczątek żadnych organicznych istot.

B. Warstwa wapienia magnezji (Zechstein) znajduje się obficie we Francji, Anglji i Niemczech. Dawniej nazywano niewłaściwie ten wapień alpejskim. Obfituje on w kopalnie miedzi, znowuż pojawiają się rośliny z rodzaju fucus, zwierzokrzewy, mięczaki, ryby, skorupiaki; gdzie niegdzie znaleziono ślady gadów, jako to: żółwiów, jaszczurek. W Ameryce znaleziono w tej warstwie ślady stóp ptasich. Pod koniec formacji przypada czwarty poród gór w Holandji i w prowincji Gallów w Anglji.

C. Piaskowiec Wogezów mieści w sobie ławice niedokwasu żelaza i wodo-niedokwasu żelaza (hydrat d'oxyde de fer). Tu przypada pojawienie się gór wzdłuż Renu, tworzące piątą rewolucję wulkaniczną.

D. Warstwy troiste (Trias) tak zwane, bo się składają z trzech utworów piaskowca, wapienia i gliny, które mięszając się tworzą różne pokłady i ławice.

a) Piaskowiec pstrokaty (grré bigarér) koloru pomięszanego czarnego z niebieskim i zielonym, ma ziarnka cienkie, zawiera dużo szczątek roślinnych.

b) Wapień muszlowy (Muschelkalk), zawiera w sobie wiele śladów zwierząt morskich, amonitów, belemnitów, skorupiaków, ryb i płazów. Tego rodzaju pokłady ciągną się w Królestwie Polskiem od Nowej Góry przez Olkusz aż do Siewierza i mają bogate ławice ołowiu i galeny.

c) Margiel pstrokaty (marne irisée); koloru szaro-zielonego, niebieskiego i czerwonego, mieści w sobie wiele śladów organicznych.

W warstwach troistych znajdują się bogate ławice gipsu zkrystalizowanego, a jeszcze bogatsze soli kuchennej, dla tego wielu geologów warstwy te nazywają solnemi. Galicja posiada najbogatsze kopalnie soli kruszcowej w Wieliczce i Bochni. Gyps znajduje się około Podgórza pod Krakowem i około Zagdamka pod Kielcami. Warstwy troiste rozciągają się szeroko w Galicji aż do Bukowiny, obfitują w wody słone, z których wyrabiać można sól zwaną warzonką;—podobny zakład jest w Szczerbakowie. Niektóre rzeki spływające z Karpat do Dniestru po gruntach szaro-ilastych unoszą z sobą bardzo małą ilość piasku złotego. Kopalnie olkuskie dostarczały dawniej srebra, a w Miedzianej górze znajduje się miedź, z którą czasami zmięszane jest srebro. Pod koniec tej formacji przypada szósta rewolucja wulkaniczna, dająca początek górom w Turyngji, Alzacji, Lotaryngji i Saksonji.

E. Warstwa wapienia jura, tak zwana od gór Jura we Francji, ma dwa pokłady.

a) Lias albo wapień gryfitowy, wydaje bardzo piękny kamień ciosowy, na którym zbudowaną jest cytadela Luksemburgska. Zawiera w sobie ślady muszel podobnych do ostryg. Tu należy piaskowiec biały Sandomierski, ciągnący się od Kunowa przez Wąchock, Szydłów, Radoszyce, Kozieki, Opoczno do Drzewicy.

b) Wapień ikrzasty (calcaire oolithique), podobny do składu rybiej ikry. Napotyka się w nim trzy piętra, z których każde ma pewną ilość ławic.

a) Zaczyna się od ławicy piasku żółtego pomięszanego z miką, mającej do 40 stóp miąższości. Nad nią położona jest ławica marglu i glinki foluszowej. Potem ławica piaskowca dająca piękny kamień ciosowy. Wyżej wznosi się ławica gliny, a nad nią ławica piasku, w końcu wapień przepełniony muszlami.

b) Piętro średnie zaczyna się od gliny niebieskiej czyli oksforckiej, niekiedy do 200 m. miąższości mającej. Nad nią położona jest ławica wapienia mającego liczne ślady popiołów i dla tego nosi nazwisko coralrag.

c) Piętro górne ma dwie ławice gliny Kimmeridge, a nad nią ławica wapienia Portland.

W Polsce warstwy wapienia jura są bardzo pospolite. Oprócz wyżej wspomnionego wapienia Lias, znajduje się jeszcze wapień ikrzasty pod nazwiskiem piaskowca Karpackiego; ciągnie się wzdłuż Karpat i Bieszczat aż do ziemi Siedmiogrodzkiej; od Krakowa zaś i Alwerni ciągnie się on przez Wolbrom, Pilicę, Żarki aż za Częstochowę do Wielunia. Podczas formacji wapienia jura pojawiło się wiele gadów, z rodzaju jaszczurek wodnych, które dochodzą 30 m. długości. W tej epoce żyły jaszczurki latające podobne do niedoperza, żółwie morskie, wielka ilość zwierząt ikrzastych. Czasami znajdują się ślady owadów, kości ptaków, a nawet w Oksofrcie znaleziono dolną szczękę manifera. Z roślin pojawiają się paproć i drzewa szyszkowe. Epoka formacji wapienia jura zakończoną została siódmym porodem gór Côte d'or w Burgundji.

F. Warstwa kredziasta. Znaczna część Europy zalaną jeszcze była morzem, jako to: dzisiejsza Pikardja, Szampanja, okolice Paryża, wyższa Normandja, połowa Hiszpanji, okolice Towes i część Francji południowej, przytykająca do Hiszpanji, Sycylja i Włochy, Austrja, Prusy, Niemcy północne, W. K. Poznańskie, Mazowsze, Pomorze, Litwa, Szwecja, Rosja, dolne Węgry i Turcja. Formacja kredziasta odbyła się pod wpływem walki pomiędzy wodami słodkiemi i morskiemi, o posiadanie wybrzeżów ówczesnego oceanu.

Dla tego grunta tej formacji obfitują w ślamy czyli iły, już to morskie już rzeczne, nadto mieszczą w sobie znaczną ilość szczątek organicznych, już to wód słonych, słonawych (saumurées), już to słodkich. Warstwy kredziaste dzielą się na dwa pokłady:

a) Pokład niższy ma kilka ławic:

a) Margiel od spodu.

b) Wapno żółte, mające większą lub mniejszą miąższość, ale zawsze w małych przestrzeniach.

c) Glina szara.

d) Czasami ławica piasku lub gliny pstrokatej, mającej rudę żelazną ilastą. Gdzie niegdzie znowuż znajduje się kreda chlorowa, a w inszych okolicach wapień mniej lub więcej twardy, stanowiący ławicę kredy spodniej znanej pod nazwiskiem skały nowej (néoconien). W pośród tych skał często znajdują się zbiorniki wody słodkiej, zamkniętej, w środkuk rudy chlorowej. Na wierzchu znajduje się kreda stwardniała na powietrzu, zwana opoką (tuf). Obficie ona pokazuje się na powierzchni ziemi we Francji, Anglji, Szwajcarji i Niemczech. Do niższych kredziastych pokładów należy w Królestwie Polskiem grunt z północnej strony gór S-to Krzyskich, obfitujący w ilastą rudę żelaza i ciągnie się od Kunowa przez Parszów, Chlewiska, Końskie ku Pilicy i od Kromołowa przez Częstochowę do Wielunia. Do wyższych pokładów tejże samej formacji należy opoka kredziasta, ciągnąca się od Szczerbakowa po za Lwów, Brody i Kamieniec Podolski. Pod Kunowem pomiędzy pokładami kredziastemi znajduje się cienka ławica węgla kamiennego. Tu przypada ósma rewolucja, dająca początek systematowi gór w Viso (w Alpach francuzkich zwanych Alpes Cottiennes).

b) Pokład wyższy kredziasty dzieli się na dwie ławice:

a) Kreda marglasta (ił).

b) Kreda graficzna czyli biała, w której znajdują się pudyngi krzemionkowe, lecz w małych objętościach.

Perjod formacji kredziastej zakończył się dziewiątą rewolucją wulkaniczną, która szerzej jak wszystkie inne czuć się dała w Europie i od niej zaczyna się trzecia formacja gruntów. Skutkiem tej rewolucji pojawiły się Apeniny, góry Kroackie, Bałkańskie, ukończyła się formacja Pireneów, Alp Juljańskich i Karpat.

(d. c. n.).

TEATRA W WARSZAWIE.

Wielki Teatr. — Dziś we czwartek dnia 3 Lipca, opera romatyczna w 3-ch aktach Fryderyka Flotowa: **Aleksander Stradella**, (pp. Filleborn i Sochaczewski uczniowie szkoły śpiewu przy tutejszych teatrach, przedstawią pierwszy raz rolę, Stradelli i Barbarina), odśpiewana przez pp. *Fileborna, Stolpego, Dowiakowską, Kozieradzkiego, Sochaczewskiego*, z tańcami układu pana Maurice.

Cena miejsc.

	rsr.	k.	na ubo.		rsr.	k.	na ubo.
Loża 1go piętra....	4	50	10	Amfiteatr 2go pięt..	,,	75	2½
Loża parterowa....	4	50	10	Krzesło w 4 pier. rz.	1	20	2½
Loża 2go piętra....	3	60	10	dto ,, drugich.	1	5	2½
Loża Galerjowa....	2	25	10	dto w nast. i bocz.	,,	90	2½
Amfiteatr 1go piętra w 6ciu pier. rzę.	1	5	2½	Galerja, miej. num.	,,	52½	,,
w następnych.	,,	90	2½	Galerja, miej. nien.	,,	45	,,
				Paradyz........	,,	22½	,,

Zacznie się o godzinie 7.½

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

z dnia 2 lipca.

Monety.	żądano rsr.	żądano kop.	płacono rsr.	płacono kop.
Pół-Imperjały Rosyjskie. . . .	—	—	5	70
Dukaty Holenderskie nowe ważne.	—	—	—	—
Pruski Kurant . . za 100 Tal.	—	—	—	—
Papiery.				
Obligi Skar. za 100 rs. (oprócz kuponu)	92	31	92	15
Bilety Skarbu Królestwa Polskiego	—	—	—	—
Listy Zast. III-go Okresu serya 1 i 2 (oprócz kuponu) za 15 rs.	15	8½	15	6
Akcje Głównego Towarzystwa Rossyjskiego dróg żelaznych.	—	—	—	—
Obligi współki Żeglugi Parowej w Królestwie Pols: po rs. 750.	—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej po rs. 100 . .	—	—	—	—
dito 500 . .	81	75	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Wied.	71	—	70	75
Wexle.				
Berlin . . 100 Tal. 2 M.	102	75	102	60
„ . . 100 Tal. k. t.	—	—	—	—
Gdańsk . . 100 Tal. 2 M.	—	—	—	—
„ . . 100 Tal. k. t.	—	—	—	—
Hamburg . . 300 BMk. 2 M.	156	—	—	—
Londyn . . 1 Ft. St. 3 M.	6	97½	—	—
Moskwa . . 100 Rs. 1 M.	—	—	—	—
Petersburg . 100 Rs. 1 M.	99	25	—	—
„ . . 100 Rs. k. t.	—	—	—	—
Paryż . . 300 Fr. 2 M.	82	95	—	—
„ . . 300 Fr. 1 M.	—	—	—	—
Wiedeń . . 150 Złr. 2 M.	81	15	—	—

Wartość kuponu bieżącego od obligów Skarb. rs. 1 kop. $2\frac{2}{9}$

„ „ od Listów Zastawn: IIIgo Okresu k. $1\frac{2}{3}$

KURSA TELEGRAFICZNE.

z Berlina z dnia 2 lipca.

	żądają	płacą.
5ta Pożyczka Rossyjska	—	86¼
6ta „ „	—	95
Obligacje Skarbowe 4%	—	83
Listy zastawne 4%	—	87¼
Bilety Banku Polskiego	—	87¼
Weksle na Warszawę	—	87¼
„ Petersburg 3 tygodniowy .	—	96
„ Londyn 3 miesięczny .	—	—
„ Paryż 2 „ . .	—	—
„ Hamburg 2 „ . .	—	—
„ Wiedeń 2 „ . .	—	78½
Żyto na targu	—	$51\frac{5}{8}$
„ na dostawę późniejszą	—	50½
z Paryża.		
Renta 3%	—	68 10
Akcje kredytu rachomego	—	841

— W dniu wczorajszym, na targach odbywających się w urzędzie konsumcyjnym miasta Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10 od rs. 1 kop. 48½, do rs. 1 kop. 53½, za garniec od kop. 48½ do 50.

DROGI ŻELAZNE.

Codzienny bieg Pociągów Osobowych na drodze żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej jest następujący:

I. Z Warszawy:

a) Pospieszny (sznelcug), wychodzi o godz. 6 z rana i staje w Granicy o godz. 1 m. 51, a w Sosnowcach o godz. 2 po południu. (Pociąg ten idzie dalej tegoż dnia z Granicy do Szczakowy o godz 2 min. 30, a z Sosnowców do Katowic o godz. 3 po południu).

b) Osobowy, wychodzi o godz. 10 m. 45 przed południem i staje w Kutnie o godz. 3 m. 15 po południu, w Granicy o godz. 9, a w Sosnowcach o godz. 8 m. 45 wieczorem.

(Pociąg ten nazaj utrz z rana idzie dalej z Granicy do Szczakowy o godz. 7 m. 30, a z Sosnowców do Katowic o godz. 5 m. 30).

c) Osobowo-towarowy, wychodzi o godz. 5 po południu i dochodzi tylko do Łowicza o godz. 9 m. 15 wieczorem.

II. Do Warszawy:

a) Pospieszny (sznelcug), z Granicy wychodzi o godz. 12 m. 55 z południa, z Sosnowców o godz. 2 po południu, a z Łowicza o godz. 7 m. 15 wieczorem i staje w Warszawie o godz. 10 wieczorem.

b) Osobowy, wychodzi z Granicy o godz. 6 m. 30, a z Sosnowców o godz. 6 m. 45 z rana, z Kutna zaś o godz. 12 m. 20 z południa i staje tegoż dnia w Warszawie o godz. 5 z południa.

Osoby jadące tym pociągiem od Granicy lub Sosnowców, przesiadają się w Skierniewicach na pociąg osobowo-towarowy, wychodzący z tej stacji do Kutna o godz. 5 z południa, gdzie staje o godz. 8 wieczorem.

c) Osobowo-towarowy, wychodzi z Kutna o godz. 6 m. 30 rano, staje w Skierniewicach o godz. 9 m. 30 z rana, gdzie osoby nim jadące w dalszą ku Granicy lub Sosnowcom podróż, przesiadają się na pociąg osobowy z Warszawy, o godz. 10 m. 45 z rana wychodzący *(patrz punkt I. lit. b.)*.

III. Z Łowicza do Warszawy:

Bezpośrednio jeden tylko Pociąg Osobowo-towarowy wychodzi o godz. 6 m. 45 z rana, i staje tegoż dnia w Warszawie o godz. 10 m. 45 przed południem.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. 3273) *Bank Polski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że wszelkie przedmioty jako to: wełna i inne towary do składu Banku przy placu Krasińskich na skład złożone, a które wedle deklaracji osób je składających, przed d. 1 Lipca r. b. miały być ze składu odebrane, o ile przed tym terminem odebrane nie zostaną, będą musiały być przewiezione do nowo wybudowanego magazynu przy ulicy Nowogrodzkiej, a koszta przewozu przy wydawaniu ich właścicielom, od tychże ściągnięte zostaną.

CWarszawa d. 14 (26) zerwca 1862 r.

za Prezesa Vice-Prezes,
Rzeczywisty Radca Stanu, S. Szemioth.
(3) za Naczelnika Kancelarji, Kupiszeński.

(N. D. 2586) *Sąd Kryminalny Gubernii Płockiej i Augustowskiej.*

Stosownie do Postanowienia Cesarsko-Królewskiego z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. w Gazecie Rządowej Królestwa Polskiego z dnia 24 Maja (5 Czerwca) t. r. i w Tomie 43 Dziennika Praw tegoż Królestwa Polskiego, tudzież stosownie do Postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 16 (28) Października 1856 r. w Gazecie Rządowej z dnia 7 (19) Listopada t. r. i w Tomie 50 Dziennika Praw umieszczonych, wzywa następujące osoby, które się z kraju tutejszego oddaliły.

W sprawie LXXI.

691. Hechta inaczej Echta Jana, posiadacza, młyna w mieście Wąsoszu Powiecie Łomzyńskim który wyszedł do Pruss w okolice Królestwa do krewnych około r. 1844 mając lat 20.

692. Hecht vel Echt Adam brat powyższego, około r. 1849 wyszedł do Pruss mając lat 20.

693. Hecht vel Echt Leopold brat powyższych bliźniak znikł około r. 1849 mając lat 20 wyszedł do Pruss.

W sprawie CXXII.

794 Giżyński Marjan ksiądz zakonnik z zgromadzenia Księży Bernardynów w Skempem, ze wsi Skempe Okręgu Lipnowskiego zbiegł za granicę w r. 1859.

W sprawie CXXXIII.

806. Jankowski Michał wyrobnik z gminy Grzymki Powiatu Ostrołęckiego, w r. 1859 z pod dozoru policyjnego zbiegł za granicę.

W sprawie CXXXIV.

801. Tyll Adolf-Bazyli, kleryk z klasztoru Księży Karmerlitów w Warszawie na Lesznie będący, z gminy Sokołowo Powiatu Lipnowskiego, zbiegł do Pruss w Styczniu 1857 r. urodził się w r. 1840.

W sprawie CXXXV.

808. Tadaszewski Kajetan, lokaj i rymarz z gminy Woli Starej Powiatu Lipnowskiego, zbiegł do Pruss w Kwietniu 1859 r.

W sprawie CXLII.

859. Hohenfold Daniel w r. 1780 urodzony były kasjer miasta Dobrzynia nad Wisłą emeryt z wzrokiem bardzo osłabionym mieszkając w Warszawie przy zięciu swym i cierpiąc wielki ból w piersiach 30 Czerwca 1855 r. wyszedł nad Wisłę i niewrócił, zdaję się, że umyślnie się utopił, jednakże Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych, mając sobie przedstawione te wszystkie okoliczności, reskryptem z dnia 12 (24) Lipca r. b. N. 11611/19604, postanowiła aby sprawa o opuszczenie kraju była dalej przeciw niemu prowadzoną.

W sprawie CXLVIII.

870 Grabowska Agnieszka wdowa włościanka, wyrobnica w r. 1800 urodzona zbiegła za granicę kraju w r. 1852 ze wsi Koliszewa gminy Wierzbowice Powiatu Płockiego.

891. Jankowski Jan-Kazimierz lat 60 liczący, rodem ze Szreńska szewc w r. 1831 wyszedł za granicę.

892. Ząbkiewicz Adam rodem ze Szreńska pochodzenia miejskiego wyszedł za granicę w r. 1837.

Aby te znich, które przebywają w Europie w przeciągu sześciu miesięcy, te zaś które przebywają w innych częściach swiata, w przeciągu roku jednego, licząc od daty zamieszczenia niniejszego wezwania w pismach publicznych, wrócili do Królestwa Polskiego, i zgłosili się w którymkolwiek Urzędzie Policyjnym, do Sądu Kryminalnego.

Przytem Sąd Kryminalny ostrzega ich, że wrazie nieuległości prawa, i nie uczynienia zadosyć temu wezwaniu, stosownie do art. 340, K. K. G. i P. skazani zostaną na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotne z obrębu Cesarstwa i Królestwa wygnanie, a wrazie samowolnego następnie powrotu do kraju zesłanymi zostaną na osiedlenie w Syberji, jeżeli w przeciągu zakreślonego powyżej czasu, nie usprawiedliwią, że wydalili się z kraju, z powodów od nich niezależnych, lub przynajmniej zmniejszających ich winę okoliczności.

Płock dnia 16 (28) Kwietnia 1862 r.

Prezes, Buszman.
(3) Padpisarz, Czarnowski

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 1757) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Kaliszu.*

Po śmierci Józefy z Bielickich Dąbskiej, wierzycielce sumy rs. 15,000, na dobrach Woli Flaszczynej z Okręgu Szadkowskiego lokowanej, otworzył się spadek, do uregulowania którego termin w Kancelarji Ziemiańskiej przed podpisanym Rejentem w Kaliszu, na dzień 3 (15) Października 1862 r. wyznacza się.

Kalisz d. 16 (28) Marca 1862 r.

(2) J. Białobrzeski.

(N. D. 1759) *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Lubelskiej w Lublinie.*

Podaje do wiadomości, iż po następujących osobach:

1. Kajetanie Bajkowskim i Zofii z Bajkowskich Cękalskiej, co do tytułu współwłasności nieruchomości w mieście Lublinie numerem policyjnym 220, a hypotecznym 151 oznaczonej.

2. Marji-Teresie Słapczyńskiej, co do sumy złp. 15,000, albo rs 2250 na dobrach Starościnie w Okręgu Lubartowskim, Gubernii Lubelskiej położonych pod pozycją 21 dz. IV. ubezpieczonej, i

3. Abrahamie Wahrman, co do sum złp. 488 gr. 20 albo rs. 73 kop. 30, złp. 60 albo rs. 9, i złp. 15 albo rs 2 kop. 25, w dziale IV. wykazu hypotecznego nieruchomości w mieście Lublinie numerem hypotecznym 316 oznaczonej, ubezpieczonych; wytoczone zostało postępowanie spadkowe, a termin do regulacji przed podpisanym Rejentem pod prekluzją, na dzień 24 Września (6 Października) 1862 roku wyznaczony został.

Lublin d. 15 (27) Marca 1862 r.

Edward Brodowski.

(N. D. 1756) *Pisarz Sądu Pokoju Oręgu Hrubieszowskiego.*

Do uregulowania spadku po Franciszku Radzimińskim hypotecznym właścicielu domu drewnianego wraz z placem i ogrodem, tudzież domu murowanego piętrowego, położonych w mieście Hrubieszowie na przedmieściu Pogorzu pod Nr. 11, termin ostateczny na dzień 17 (29) Września 1862 r. wyznaczony został.

Hrubieszów d. 6 (18) Marca 1862 r.

(1) Zabłocki.

(N. D. 1758) *Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Konińskiego.*

Po: 1) Józefie-Antonim 2-imion Kawczyńskim właścicielu nieruchomości w mieście Koninie przy ulicy Bednarskiej pod Nr. 22 i połowy drugiej nieruchomości w Koninie pod Nr. 27, 2) Adamie i Krystynie z Mittów małżonkach Grzmielewskich właścicielach nieruchomości w mieście Koninie przy ulicy Pocztowej, pod Nr. 44, oraz 3) po Wilhelminie-Justynie 2-imion 1o ślubu Hildebrandt, a powtornego Taubner właścicielce nieruchomości w mieście Kole pod Nr. 296 położonych, otworzyły się spadki, do uregulowania których oznacza się termin w miejscu posiedzeń Sądu Pokoju Okręgu Konińskiego pod prekluzją: co do 1go na dzień 2 (14) co do 2go na dzień 3 (15), a co do 3go na dzień 4 (16) Października r. b.

Konin d. 15 (27) Marca 1862 r.

K. Misiurkiewicz.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 3129) *Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu.*

Podaje do publicznej wiadomości, że na dniu 2 (14) Sierpnia r. b. o godzinie 12 w południe, w pałacu Komisji przy ulicy Rymarskiej w sali jej posiedzeń, odbędzie się licytacja przez opieczętowane deklaracje na sprzedaż dziesięciu placów w Warszawie pomiędzy ulicami: Lipową; Radną i Leszczyńską położonych, mianowicie pod Nr. 2746, 2747, 2749, 2760, 2761, 2762, 2786, 2787, 2788 i 2811*b*, zawierających łokci kwadr. 47,345¾, ocenionych na rs. 14,300, a kto nad tę sumę za practium do licytacji podaną, w opieczętowanej deklaracji najwięcej postąpi, temu sprzedaż placów przybitą zostanie.

Mający chęć nabycia placów, obowiązany przed terminem licytacji złożyć naprzód w Banku Polskim lub w Kasie Głównej Królestwa vadium w gotowiźnie w sumie rs. 15,000, a następnie przed oznaczoną do licytacji godziną, złożyć Komisji deklarację piśmienną obejmującą oświadczenie, że place rzeczone zakupić pragnie i jaką za nie sumę ofiaruje, wraz z kwitem na vadium, a w terminie i miejscu do licytacji oznaczonym, stawić się osobiście lub przez osobę upełnomocnioną.

Deklaracja powinna być na papierze stemplowym ceny kop. 7½ napisana i podpisana, podług wzoru niżej zamieszczonego, a złożona najpóźniej w dniu oznaczonym na odbycie licytacji przed godziną 12 w południe; podane zaś później, lub obejmujące odmienne od postanowionych warunki i zastrzeżenia, albo nieopatrzone kwitem na vadium, nieważnemi będą.

Warunki licytacyjne na sprzedaż rzeczonych placów, mogą być przejrzane każdodziennie, wyjąwszy świąt, w Komisji Rządowej w biurze Wydziału Dóbr i Lasów Rządowych, od godziny 9 z rana do godziny 3 po południu.

Wzór do deklaracji.

Niżej podpisany mając chęć nabycia dziesięciu placów w Warszawie pomiędzy ulicami: Lipową, Radną i Leszczyńską pod Nr. 2746, 2747, 2749, 2760, 2761, 2762, 2786, 2787, 2788 i 2811*b* położonych, (wypisać wyrazami numera placów) podług ogłoszenia z dnia N. w pismach publicznych zamieszczonego, daję za też place sumę ogólną rubli srebrem (wypisać sumę ofiarowaną literami) poddając się wszelkim zastrzeżeniom w warunkach do licytacji podanym, które miałem sobie okazane, one odczytałem i zrozumiałem. Zaświadczenie Kasy N. na złożone w niej vadium w sumie (wypisać wyrazami) dołączam, i to wrazie nieutrzymania się przy licytacji, sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie (wypisać miejsce zamieszkania) podpisać wyraźnie imie i nazwisko.

Warszawa d. 9 (21) Maja 1862 r.

z pol. Dyrektora Głównego Prezydującego,
Rzeczywisty Radca Stanu, Gumiński.
Dyrektor Kancelarji,
Radca Stanu, Parzelski.
(1) Naczelnik Sekcji, K. Janczewski.

(N. D. 3248) *Rząd Gubernialny Warszawski.*

Zawiadamia kogo to interesować może, że na roboty budowlane w Magazynie Solnym Nowe-Miasto w powiecie Rawskim, mianowicie..

1. Na reperacją studni.
2. Na reperacją szopy na narzędzia ogniowe.
3. Na zrobienie nowej kloaki, w miejsce starej zniszczonej.
4. Na zrobienie ogrodzenia od frontu budynków mieszkalnych oraz postawienie barjer przy jednej z szop.
5. Reperacją domu frontowego.
6. Reperacją bram oraz muru frontowego prowadzących na dziedziniec, odbytą zostanie w biurze Rządu Gubernialnego Warszawskiego na dniu 3 (15) Lipca r. b. o godzinie 12 z rana licytacja przez opieczętowane deklaracje in minus od sumy rs. 1010 kop. 36 1/2 anszlagiem wyrachowanej.

Każdy zatem chęć licytowania mający po zaopatrzeniu się w kwit kasy Gubernialnej, na złożone vadium w ilości rs. 102 z deklaracją opieczętowaną, a napisaną podług wzoru niżej zamieszczonego w dniu i miejscu wyżej oznaczonym zgłosić się winni.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia każdodziennie wyjąwszy świąt w godzinach służbowych w Wydziale skarbowym.

Wzór do deklaracji.

Deklaracja mocą którego ja niżej podpisany obowiązuję się w skutek ogłoszenia Rządu Gubernialnego Warszawskiego z d. 1 (13) Czerwca r. b. N. 51127/13945 wykonać roboty budowlane w Magazynie Solnym Nowe Miasto za sumę rs. N. (wyraźnie wypisać) a to stosownie do anszlagów złożonych przy warunkach licytacyjnych które mi są dobrze znane i takowym w zupełności poddaję się.

Stałe moje zamieszkanie w N. pisałem dnia N. (podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

Warszawa d. 1 (13) Czerwca 1862 r.

Za Gubernatora Cywilnego,
Radca Gubernialny, Kesler. (1)
za Naczelnika Kancelarji, Gurowski.

(N. D. 3247) *Rząd Gubernialny Warszawski.*

Zawiadamia kogo to interesować może, że na urządzenie szopy na narzędzia ogniowe w magazynie solnym w Nowymdworze odbytą zostanie w biurze Rządu Gubernialnego Warszawskiego na d. 3 (15) Lipca r. b. o godzinie 12 z rana licytacja przez opieczętowane deklarację in minus od sumy rs. 108 kop. 88, anszlagiem wyrachowanej.

Każdy zatem chęć licytowania mający po zaopatrzeniu się w kwit kasy Gubernialnej na złożone vadium w ilości rs. 11 z deklaracją opieczętowaną, a napisaną podług wzoru niżej zamieszczonego w dniu i miejscu powyżej oznaczonym zgłosić się winien.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia każdodziennie wyjąwszy świąt w godzinach służbowych w Wydziale Skarbowym.

Wzór do deklaracji.

Deklaracja mocą której ja niżej podpisany obowiązuję się w skutek ogłoszenia Rządu Gubernialnego Warszawskiego z d. 1 (13) Czerwca r. b. N. 49,850/13,599 urządzić szopę na skład narzędzi ogniowych w magazynie solnym Nowydwór za sumę rs...... wyraźniej...... a to stosownie do anszlagu złożonego przy warunkach licytacyjnych które mi są dobrze znane i takowym w zupełności poddaję się.

Stałe moje zamieszkanie......pisałem w N. dnia N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 1 (13) Czerwca 1862 r.

z upow. Gubernatora Cywilnego,
Radca Gubernialny, Kessler.
(2) za Naczelnika Kancelarji, Gurowski.

(N. D. 3210) *Rząd Gubernialny Radomski.*

Zawiadamia osoby interesowane, iż na entrepryzę opalania latarń astralnych miasta Radomia, przez czas lat trzech t. j. od włącznie dnia 3 (15) Września r. b. 1862, do dnia 3 (15) Kwietnia 1865 r. odbywać się będzie d. 10 (22) Lipca r. b. w Sali posiedzeń Rządu Gubernialnego tutejszego od godziny 12 w południe, głośna in minus licytacja od sumy rocznej rs. 810.

Mający przeto chęć podjęcia się tej entrepryzy, zechcą się w czasie i miejscu powyż wskazanem znajdować, zaopatrzeni w vadium rs. 81, które nieutrzymującym się, przy licytacji zaraz zwrócone, utrzymującemu się zaś zatrzymane będzie w depozycie Rządowym na pewność dotrzymania warunków kontraktu, o tę entrepryzę zawrzeć się mającego.

Warunki tej licytacji są do przejrzenia w biurze Rządu Gubernialnego w Wydziale wojskowo-policyjnym

Radom d. 4 (16) Czerwca 1862 r.

Z upow. Gubernatora,
Radca Gubernialny, Jedliński.
za Naczelnika Kancelarji, Konopacki.

(N. D. 3208) *Rząd Gubernialny Radomski.*

Na zasadzie reskryptu Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych z dnia 24 Maja (5 Czerwca) r. b. Nr. 3946/14747, Rząd Gubernialny zawiadamia osoby interesowane, iż w sali posiedzeń Rządu Gubernialnego Radomskiego dnia 6 (18) Lipca r. b. od godziny 12ej w południe odbywać się będzie przez podanie opieczętowanych deklaracji in minus licytacja na wyreperowanie kloak odpływowych w więzieniu Sandomierskim, mianowicie:

a Na reperację nowej kloaki od rs. 253 kop. 18.
b Na budowę kanału odpływowego nowego rs. 363 kop. 48.
c Na budowę murowanego rezerwoaru rs. 586 kop. 46, czyli od ogólnej sumy rs. 1203 kop. 12.

Mający chęć podjęcia się tej entrepryzy, zechcą się zgłosić w czasie i miejscu powyż wskazanych, zaopatrzeni w deklaracje i vadium wynoszące rs. 120.

Niemogący stawić się osobiście, mogą nadesłać deklaracje z kwitem kasy Skarbowej na złożone vadium.

Warunki tej licytacji są do przejrzenia w biurze Rządu Gubernialnego tutejszego w Wydziale wojskowo-policyjnym.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rządu Gubernialnego Radomskiego z d. N. Nr. N. w Dzieniku Powszechnym w Nerze N. i w Dzienniku Gubernialnym Nr. N. zamieszczonego, podaję niniejszem deklarację, iż podejmuję się dopełnić reperację kloak odpływowych w więzieniu Sandomierskim mianowicie:

a Wyreperować samą kloakę za rs. N. kop. N.
b Wybudować nowy kanał odpływowy za rs. N. kop. N.
c Wybudować nowy rezerwoar kloaczny za rs. N. kop. N. łącznie za sumę rs. N. kop. N.

Poddając się wszelkim zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym, kwit kasy N. na złożone vadium rs. N. dołączam, które wrazie niutrzymania się przy licytacji sam odbiorę lub pocztą do N. zwrócone sobie mieć pragnę.

Stale mieszkam w N. pisałem w N. dnia N. miesiąca i roku N.

(podpisać imie i nazwisko)

Adres: do własnych rąk JW. Gubernatora Cywilnego Gubernii Radomskiej.

Uwaga. Deklaracje po prawiane, skrobane, przekreślane, lub nie wedle wzoru podane, przyjmowane nie będą.

Radom dnia 4 (16) Czerwca 1862 r.

z upow. Gubernatora,
Radca Gubernialny, Jedliński.
za Naczelnika Kancelarji, Konopacki.

(N. D. 3209) *Rząd Gubernialny Radomski.*

Podaje do powszechnej wiadomości że w dniu 16 (28) Lipca 1862 r. w biurze Naczelnika Powiatu Sandomierskiego odbędzie się licytacja przez rozpieczętowanie deklaracji na budowę dzwonnicy i postawienia sztachet około cmentarza za kościelnego, w parafii Skotnikach w Powiecie Sandomierskim leżącej, na którą koszta są zatwierdzone w sumie rs. 1206 kop. 31½. Warunki do licytacji wraz z wykazem kosztów przejrzeć można w biurze Naczelnika Powiatu Sandomierskiego.

Wzywając więc mających chęć podjęcia się tej entrepryzy aby deklaracje swe na dzień 16 (28) Lipca 1862 r. przed godziną 12 z rana, pod adresem Naczelnika Powiatu Sandomierskiego w następującej treści, że podejmuję się entreprzy budowy dzwonnicy postawienia sztachet około cmentarza kościelnego w parafii Skotniki w Powiecie Sandomierskim leżącej, podług wykazu kosztów za sumę rs N. poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach do licytacji domieszczonym.

Na dotrzymanie kontraktu składam vadium w kwocie rs. 120, wyraźnie N. i na to kwit kasy N. załączam.

Że stałe zamieszkanie mam w N. i wrazie nieutrzymania się na licytacji, żądam zwrotu przez pocztę kwitu, na złożone vadium na mój koszt lub zatrzymania takowego aż do mojego zgłoszenia się.

Pisałem w N. dnia N. miesiąca N. roku N. z własnoręcznym z imienia i nazwiska podpi-

sem nadesłali, oświadcza że później złożone przyjęte nie będą.

Radom d. 31 Maja (12 Czerwca) 1862 r.
za Gubernatora Cywilnego,
(2) Radca Gubernialny, Statkowski.
za Naczelnika Kancelarji, Niskowski.

(N. D. 3008) *Wydział Górnictwa.*

Podaje do wiadomości, iż na węgle kamienne z kopalń Rządowo-Górniczych pochodzące ustawione zostały ceny następujące.

1. Węgle kamiennne grube cena za jeden korzec na kopalni Redeń, Cieszkowski, Ksawery i Feliks kop. 25, Tadeusz kop. 26, w składzie rządowym Warszawskim kop. 60.

2. Węgle kamienne kostkowe cena za jeden korzec na kopalni i Redeń Cieszkowski Ksawery i Feliks kop 19, Tadeusz kop. 20.

3. Węgle kamienne drobne, cena za jeden korzec na kopalni Redeń, Cieszkowski, Ksawery i Feliks kop 3, Tadeusz kop. 3, w składzie rządowym Warszawskim kop. 30.

4. Miał węglowy z pod raffy cena za jeden korzec na kopalni Redeń, Cieszkowski Ksawery i Feliks kop. $^1/_2$ Tadeusz kop. $^1/_2$.

Oprócz tego dopłacać się będzie po kop. 1 od korca węgli w razie dostawy tychże z kopalni Redeń na bulwark w Dąbrowie i z kopalni Cieszkowskiego na stację drogi żelaznej w Dąbrowie.

Przedaż uskuteczniać się będzie na miejscu w kopalniach, a w Warszawie w składzie Nr. II III przy rogu ulic Żelaznej i Alei Jerozolimskiej położonym.

Zamówienia mogą być nadto czynione w Wydziale Górnictwa w składzie głównym żelaza przy ulicy Królewskiej N. 1078c i u Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Zachodniego w Dąbrowie.

Warszawa d 30 Maja (11 Czerwca) 1862 r.
Vice-Dyrektor Wydziału, Szmidecki.
za Naczelnika Kancelarji, M. Fijok.
Naczelnik Sekcji, Kozarski.

(N. D. 3267) *Urząd Konsumcyjny Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w biurze tutejszem, mieszczącem się w gmachu Rządowym, przy ulicy Leszno pod Nr. 706, odbędzie się w dniu 10 (22) Lipca b. r. o godzinie 11ej z rana, publiczna licytacja in minus, przez deklaracje opieczętowane, na entreprzyzę opalenia drzewem 9 pieców, w tyluż domkach strażniczych nadwiślańskich, oraz 13tu pieców w lokalach expedycji rogatkowych i wodnych, przez ciąg 6ciu miesięcy zimowych 1862/63 to jest od włącznie dnia 4 (16) Października b. r., do dnia 3 (15) Kwietnia 1863 r. poczynając od kwoty rs. 4 kop. 89, wyraźnie rubli srebrem cztery kopiejek ośmdziesiąt dziewięć, za opalenie każdego pieca miesięcznie ustanowionej.

Do licytacji tej przypuszczeni będą wszyscy bez żadnego wyłączenia konkurenci.

Mający chęć podjęcia się tej entreprzyzy, winni złożyć deklaracje opieczętowane, na ręce Naczelnika Urzędu Konsumcyjnego, najdalej do godziny 11ej z rana, w dniu do licytacji oznaczonym, czysto bez poprawek, skrobań oraz przekreśleń napisane, i w nich wyraźnie wymienić literami kwotę, za jaką posługi tej podjąć się deklarują.

Do deklaracji dołączone być ma zaświadczenie kasy Urzędu Konsumcyjnego, lub innej Rządowej, na złożone vadium rs. 100 wyraźnie rubli srebrem sto.

Warunki licytacyjne każdodziennie w Oddziale Ogólnym biura tutejszego, są do przejrzenia.

Deklaracje skrobane, lub poprawiane, napisane nie podług dołączającego się wzoru, obejmujące jakiekolwiek zastrzeżenia i warunki, złożone po oznaczonym do licytacji terminie, lub nie poparte zaświadczeniem na vadium, za nieważne uważane będą.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Urzędu Konsumcyjnego z dnia 8 (20) Czerwca b. r. Nr. 4776 podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się podjąć opalenia drzewem 9ciu pieców w tyluż domkach strażniczych nadwiślańskich, oraz 13tu pieców w lokalach ekspedycji rogatkowych i wodnych, przez ciąg 6ciu miesięcy zimowych 1862/63, to jest od dnia 4 (16) Października r. b., do dnia 3 (15) Kwietnia 1863 r. za kwotę (tu wymienić wyraźnie literami kwotę za jaką przedmiotową posługę uskuteczniać obowiązuje się), za opalanie 1go pieca miesięcznie, podając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych objętym, które mi są znane i te w zupełności przyjmuję; przy tem załączam zaświadczenie kasy N. . . na złożone tamże vadium N. . . . które wrazie nieutrzymania się przy licytacji, sam odbiorę, lub o odesłanie pocztą do N. . . . na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. . . . pisałem w N. . . . dnia N. . . . miesiąca Lipca 1862 roku (podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

Warszawa dnia 8 (20) Czerwca 1862 r.
Członek Komisji Rządowej Przychodow i Skarbu
Naczelnik Urzędu, A. Karpiński.
Sekretarz Urzędu, Leśniewski.

(N. D. 3235) *Naczelnik Powiatu Wieluńskiego.*

W dniu 10 (22) Lipca r b. o godzinie 2ej po południu odbywać się będzie w biurze Naczelnika Powiatu Wieluńskiego, licytacja in minus przez otwarcie opieczętowanych deklaracji podług wzory poniżej zamieszczonego podać się mających, na budowę nowego domu drewnianego, dla sług kościelnych w m. Lututowie od sumy anszlagowej rs. 853 kop. 12 1/2, i obórki także drewnianej od sumy anszlagowej rs. 102 kop. 73 3/4, razem rs. 955 kop. 86 1/4.

Przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć vadium w 1/10 części to jest rs. 95 kop. 59, do jednej z kas Skarbowych lub miejskich, które w razie nieutrzymania się przy licytacji odebrać będzie mógł natychmiast, lub też za wskazaniem miejsca przez pocztę na koszt zwróconem sobie mieć będzie.

Wzór do deklaracji.

Ja niżej podpisany obowiązuję się niniejszem pismem do wykonania robót około budowy nowego domu drewnianego dla sług kościelnych w Lututowie i obórki drewnianej tamże, stosownie do anszlagu za sumę (wypisać literami) poddając się wszelkim zastrzeżeniom i obostrzeniom warunkami licytacyjnemi objętym.

Vadium do tej entreprzyzy złożyłem w kasie N. w dowód czego kwit tejże dołączam.

Pisałem w N. dnia N. mca N. 1862 r.

(Imię i nazwisko oraz miejsce zamieszkania napisać czytelnie.)

Wieluń d. 1 (13) Czerwca 1862 r.
w z. Zieliński.

(N. D. 3375) *Naczelnik Powiatu Hrubieszowskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w biurze Naczelnika Powiatu Hrubieszowskiego w d. 18 (30) Lipca 1862 r. od godziny 8 do 11 z rana, odbywać się będzie in minus licytacja przez składanie opieczętowanych deklaracji na entreprzyzę budowy nowej murowanej plebanii r. l. we wsi Moniatyczach od sumy anszlagowej rs. 2091 kop. 78$^1/_2$, każdy zatem mający chęć podjęcia się tej entreprzyzy, obowiązany w miejscu i czasie oznaczonym stawić się gdzie i o warunkach bliższą wiadomość poweźmie vadium $^1/_{10}$ część złożyć należy. Deklaracje od godziny 11 z rana, w dniu powyższym składane być winny podług niżej zamieszczonego wzoru, inaczej bowiem niewyraźnie napisane, skrobane i poprawiane bez dołączenia vadium lub też po terminie podane przyjęte nie będą.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Hrubieszowskiego, z d. 14 (26) Czerwca 1862 r. N. 8396, podaję niniejszą deklarację, iż zobowiązuję się dopełnić robót około budowy nowej plebanii murowanej r. l. we wsi Moniatyczach wedle planów i anszlagów przez Komisję Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego pod dniem 25 Kwietnia (7 Maja) 1862 r. zatwierdzonych, za sumę rs. (tu wypisać literami wyraźnie) poddając się wszelkim zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, vadium w kwocie rs. 209 kop. 18 dołączam które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę stałe moje zamieszkanie w N. pisałem w N. dnia N. mca N. r. 1862.

(podpisać imie i nazwisko).

Hrubieszów d. 14 (26) Czerwca 1862 r.
(1) B. Machnicki.

(N. D. 3246) *Naczelnik Powiatu Hrubieszowskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości że w dniu 18 (30) Lipca r. b. jako w ostatecznym terminie w biurze Naczelnika Powiatu Hrubieszowskiego o godzinie 11 z rana, odbywać się będzie in minus licytacja przez składanie opieczętowanych deklaracji na entreprzyzę budowy nowej plebanji drewnianej r. g. we wsi Kopyłowie od sumy anszlagowej rs. 1205 kop. 97; każden zatem mający chęć podjęcia się tej entreprzyzy, obowiązany w miejscu i czasie wyżej oznaczonym złożyć swą deklaracją podług niżej zamieszczonego wzoru napisaną, przy dołączeniu vadium $^1/_{10}$ część sumy anszlagowej w ilości rs. 120 k. 60, w gotowiźnie lub listach zastawnych, które nieutrzymującemu się przy licytacji zwrócone będzie, o innych warunkach w każdem czasie wyjąwszy święt w biurze Naczelnika Powiatu wiadomość powziąść można.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia 4 (16) Czerwca 1862 r. N. 8865, podaję niniejszem deklarację, iż obowiązuję się, podając entreprzyzę budowy nowej plebanji drewnianej r. g. we wsi Kopyłowie, podług planu i anszlagu przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych i Duchownych pod dniem 6 (18) Marca 1861 r. zatwierdzonego za sumę tu wypisać literami poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętych, vadium w gotowiźnie lub listach zastawnych w ilości rs. 120 kop. 60 składam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub po przesłanie takowego na mój koszt przez pocztę N. upraszam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pisałem w N. dnia N. mca N. 1862 r.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Hrubieszów d. 9 (21) Czerwca 1862 r.
B. Machcicki.

(N. D. 3357) *Naczelnik Powiatu Łukowskiego.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 16 (28) Lipca r. b., to jest w Poniedziałek odbywać się będzie w biurze Naczelnika Powiatu Łukowskiego do godziny 2 z południa in minus przez opieczętowane deklaracje w drugim terminie licytacja, od sumy anszlagiem przez Komisją Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zatwierdzonym objętej rs. 4856 kop. 80, wyraźnie rs. cztery tysiące ośmset pięćdziesiąt sześć kop. ośmdziesiąt, na entreprzyzę restauracji Kościoła XX. Pijarów w m. Łukowie, na tych samych warunkach jakie w N. 24 Okólnika Powiatowego w N. 22, 23 i 24 Dziennika Gubernialnego, oraz N. 118, 124 i 128 Dziennika Powszechnego z r. b. wskazanemi zostały.

Łuków d. 13 (25) Czerwca 1862 r.
(1) Koźmiński.

(N. D. 3377) *Naczelnik Powiatu Mławskiego.*

W skutek reskryptu Rządu Gubernialnego Płockiego daty 26 Lutego (10 Marca) r. b. Nr. 8858/258 podaję niniejszem do publicznej wiadomości że w dniu 14 (26) Lipca r. b. od godziny 10tej z rana do godziny 12ej w południe w biurze moim odbywać się będzie w trzecim terminie in minus licytacja przez opieczętowanie sekretnych deklaracji na entreprzyzę reperacji Kościoła parafialnego w Gralewie budowę domu dla sług kościelnych tamże, oraz na budowę stodoły na tymże probostwie poczynając od sumy na też roboty anszlagami przez Komisją Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia publicznego w dniu 30 Stycznia (11 Lutego) r. b. N. 69/134 potwierdzonemi wyrachowanej, rs. 4242 kop. 21 1/2. Każdy więc mający chęć podjęcia się tej entreprzyzy oprócz starozakonnych winien złożyć deklarację napisaną podług załączonego tu wzoru czysto porządnie bez żadnych skrobań przekreśleń i poprawek a to pod nieważnością onej, do deklaracji tej dołączonym być winien kwit którejkolwiek z Kas Skarbowych lub Banku Polskiego na złożone vadium do tej entreprzyzy rs. 426 ustanowionej, której nieutrzymującemu się na licytacji zaraz powróconem będzie, utrzymującego się zaś zatrzymanem zostanie do czasu zatwierdzenia robót i potwierdzenia protokołu rewizyjno-odbiorczego. Deklaracje opieczętowane składane być mają na ręce samego Naczelnika Powiatu lub jego prawego zastępcy i tylko do godziny 12ej w południe przyjmowane będą, roboty o których wyżej mowa mają być wykonane w ścisłem zastosowaniu się do potwierdzonych anszlagów z dobrych i trwałych materjałów. Warunki do tej entreprzyzy każdego dnia oprócz świąt w biurze mojem przejrzane być mogą

Mława dnia 9 (21) Czerwca 1862 r.
Jakowski.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Mławskiego z dnia 9 (21) Czerwca r. b. Nr. 8950 składam niniejszem deklarację iż podejmuję się entreprzyzy restauracji Kościoła w Gralewie, pobudowania domu dla sług kościelych tamże i pobudowania stodoły na tymże probostwie za sumę rs. (wypisać literami) poddając się wszelkim warunkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym, kwit kasy N. na złożone vadium rs. 425 dołączam które wrazienie utrzymania się na licytacji sam odbiorę lub o nadesłanie takowego na mój koszt do N. upraszam.

Zamieszkanie moje w N. pisałem w N. dnia miesiąca i roku podpisać imie i nazwisko.

(N. D. 3132) *Naczelnik Powiatu Lipnowskiego.*

Podaję do powszechnej wiadomości iż w dniu 3 (15) Lipca r. b. odbywać się będzie w biurze mojem w trzecim terminie sekretna in minus licytacja na podjęcie się entreprzyzy oparkanienia cmentarza grzebalnego w wsi Dobrzejewicach, poczynając od sumy rs. 970 kop. 5 1/2 zatwierdzonym anszlagiem objętej.

Mający przeto chęć podjęcia się tej entreprzyzy deklcracje swoje z kwitami kas Skarbowych lub miejskich, złożenie vadium w kwocie rs. 97, usprawiedliwiającemi, winni składać w tymże dniu najdalej do godziny 4 po południu, deklaracje mają być pisane porządnie, czysto bez żadnych poprawek i skrobanin, własnoręcznie podług dołączającego się tu wzoru, gdyby zaś deklarant pisać nie umiał w takim razie deklaracja jego winna być pisaną i poświadczoną przez urzędnika Administracyjnego lub Sądowego.

Inne warunki każdego czasu w biurze mojem przejrzane być mogą.

Lipno d. 31 Maja (12 Czerwca) 1862 r.
Radca Dworu, Kleczewski.

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Lipnowskiego z d. 31 Maja (12 Czerwca) r. b. Nr. 9349 składam niniejszą deklarację, iż obmurowanie cmentarza w wsi Dobrzejewicach wedle zatwierdzonego anszlagu i planu obowiązuję się wykonać za sumę rs. . . . kop. . . . (tu wypisać wyraźnie sumę cyfrą i literami) poddaję się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętymi.

Kwit kasy N. na złożone w jej depozycie vadium w kwocie rs. 97 dołączam, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę lub o nadesłanie takowego pocztą do N. na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia N. 1862 r.

(tu wypisać wyraźnie imię i nazwisko)

Na kopercie opieczętowanej deklaracji domieścić należy „deklaracja w celu podjęcia się entreprzyzy oparkanienia cmentarza grzebalnego w wsi Dobrzejewicach.

(N. D. 3335) *Naczelnik Zakładów Górniczych Okręgu Zachodniego.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż na dostawę w r. 1863 materjałów różnych będzie się odbywać w biurze Górniczem w Dąbrowie w d. 16 (28) Lipca r. b. 4 licytacje in minus przez deklaracje opieczętowane to jest:

Licytacja 1 o godzinie 10 rano

A. Na dostawę materjałów smarowych i innych fabrycznych.

1. Oleju rzepakowego około krużek 6173, po kop. 36,263; 2. oleju lnianego około krużek 408, po kop. 37,243; 3. oleju preperowanego około krużek 50, po k. 37,243; 4. oliwy zwyczajnej około funt. 10,502, po k. 24,502; 5. łoju lepionego około funt. 20,390, po kop. 17,641; 6. smoły płynnej około krużek 6,624, po k. 7,761; 7. świec łojowych około funtów 380, po k. 19,602; 8. świec stearynowych około funt. 50, po k. 35,283; 9. sadła wieprzowego około funt. 357, po k. 14,701; 10. smoły twardej około funt 130, po k. 2,445; 11. skóry mastrychtowej około funtów 950, po k. 67,626; 12. skóry juchtowej około sztuk 6, po rs. 7. k. 37,035; 13. skóry surowej około sztuk 3. po rs. 13 kop. 37,836; 14. knotów do lamp około funt. 78 po kop. 83,308; 15. tektury około arkuszy 306, k. 10,781; 16. płótna grubego około arsz. 406, po k. 10,781; 17. płótna cienkiego około arsz. 10 po kop. 12,741; 18. flaneli około arsz. 105 po k. 37,243; 19. mioteł brzozowych około sztuk 708 po k. 2,197; 20. szmerglu około funt. 46 po k. 12,741; 21. siarki około funt. 92 po k. 5,385; 22. salamoniaku około funt. 110 po k. 17,146; 23. kredy około funt. 39 po k. 1,465; 24. minium około funt. 210 po k. 8,820; 25. kleju stolarskiego około funt. 75 po k. 21,562; 26. żywicy około funt. 96 po k. 11,266; 27. wosku około funt. 150 po k. 33,323; 28. słomy żytnej około pud. 40 po k. 24.502; 29. drutu żelaznego około funt. 101 po k. 19.602; 30. sit drucianych żelaźnych i mosiężnych sztuk 10 po k. 60,766; 31. Tygli passawskich około marków 1380 po k. 4,164; 32. stali angielskiej lanej około funt. 750 po k. 36,263; 33. stali wyborowej kutej około funt. 220 po k. 17,641; 34; Merkuryuszu około funt. 5 po rs. 1 k. 47,015. 35. Drutu mosiężnego około funt. 10 po k. 66,825; 36. miedzi nowej około funt. 700 po k. 30,69; 37. skóry bawołej około funt. 60 po k. 64,280,

Licytacja 2 o godzinie 11 rano,

B. Materjały powroźnicze.

1. Lin kręgowych od 1 do 1$^1/_2$" średnicy funt. 10,000 po k. 20; 2. lin kręgowych od 1$^3/_4$ do największej grubości około fun. 2000 po k. 21; 3. szpagatu cienkiego około funt. 116 po k. 32,99; 4. szpagatu dubeltowego około funt. 60 po k. 29 91; 5. szpagatu zwyczajnego liderunkowego około funt. 190 po k. 22,14; 6. konopi funt. 8,992 po k. 15; 7. pakuł funt. 3650 po k. 8,56.

Licytacja 3 o godzinie 12 w południe

C. Na materjały Kancelaryjne.

1. Papieru regestrowego kancelaryjnego ryz 6 po rs. 4 k. 95; 2. papieru regestrowego konceptowego ryz 9 po rs. 3 k. 56,40; 3. papieru kancelaryjnego małego ryz 30 po rs. 1 k. 98; 4. papieru konceptowego małego około ryz 30 po rs. 1 k. 33,65; 5. papieru raportowego małego około ryz 6 po rs. 3 k. 96; 6. papieru pakowego małego około ryz 10 po rs. 3 k. 96; 7. papieru aktowego małego ryz 1 po rs. 8 k. 91; 8. piór hamburgskich małych około paczek 360 po k. 14,85; ołówków czarnych około tuzinów 25 po kop. 28.71; 10. ołówków czerwonych około tuzinów 2 po k. 49,50; 11. laku czerwonego około funtów 25. po k. 47,52; 12. atramentu czarnego około krużek 70 po k. 17,82; 13. atramentu niebieskiego około krużek 2 po k. 53,46; 14. opłatków około kop 30; po k. 14,85; 15. igieł około paczek 10 po k. 7,92; 16. nici szarych około motków 100 po k. 9,90; 17. gumy elastycznej około łut. 30 po k. 4,95; 18. sznurka jedwabnego około łut. 20 po k. 39,60 19. szczotek do zamiatania około sztuk 4 po k. 41,58; 20. szczotek do kurzu około sztuk 2 po k. 26,73; 21. bursztynu około funt. 2 po k. 49,50; 22. swiec łojowych około funt. 360, po k. 19,602; 23. świec stearynowych około funt. 60 po k. 35,283; 24. mioteł brzozowych około sztuk 15 po k. 2,197.

Licytacja 4 o godzinie 1 z południa.

D. Na dostawę oleju surowego czystego na światło dla Górników około krużek 8590 po k. 32,6675 za krużkę.

Każdy mający chęć podjęcia się dostawy wyżej wyszczególnionych materjałów obowiązany złożyć do kasy Górniczej w Dąbrowie do licytacji.

1. Na vadium rs. 1350 i na koszta ogłoszeń rs. 25.

2. Na vadium rs. 407 i na koszta ogłoszeń rs. 15.

3. Na vadium rs. 44 i na koszta ogłoszeń rs. 2.

4. Na vadium rs. 247 i na koszta ogłoszeń rs. 6, i podać najpóźniej w dniu licytacji na pół godziny wcześniej przed terminem oznaczonym deklarację podług wzoru następującego.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia 10 (22) Czerwca r. b. N. 3065, podaję niniejszą deklarację iż podejmuję się w r. 1863, dostawy materjałów (tu wymienić jakich materjałów to jest: czy smarowych i fabrycznych, powroźniczych, kancelaryjnych, oleju dla Górników, odstępując od cen do licytacji podanych procent, tu wymienić liczbą i literami procent odstąpiony, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym przezemnie odczytanych i podpisanych.

Przytem dołączam kwit kasy Dąbrowskiej na złożone w niej vadium rs. N. i na koszta ogłoszeń rs. N. które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam lub przez umocowanego N. odbiorę.

Stałe zamieszkanie moje jest w N. najbliżej stacji Pocztowej w N. Gubernii N. Powiecie N. pisałem w N. dnia i miesiąca N. r. 1862.

(podpisać imie i nazwisko).

Deklaracje winny być pisane na papierze stemplowym ceny kop. 15, wyraźnie i czytelnie bez żadnych przekreśleń i skrobań, gdyż wrazie przeciwnym i nie podług formy pisane lub podane później po terminie oznaczonym przyjęte niebędą.

Warunki do powołanych licytacji znajdują się w biurze Okręgowem i każdego dnia wyjąwszy świąt uroczystych przejrzane być mogą.

Dąbrowa d. 10 (22) Czerwca 1862 r.
Hempel.

(N. D. 3386) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni: iż na żądanie Antoniego-Onufrego Szadkowskiego Komornika, przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 547 lit. *b.* zamieszkałego, zaś zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Juljana Czajkowskiego Patrona przy Trybunale tutejszym w Warszawie pod. N. 549 *a.* zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 907 kop. 50, z procentem prawnym, w chwili zapłaty kapitału obliczyć się mianym, oraz kosztów egzekucyjnych od Eleonory-Olimpii Leszczyńskiej panny pełnoletniej, obywatelki i właścicielki nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2741 przy ulicy Gęstej położonej, tamże zamieszkałej, protokółem Leopolda Piekarskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 18 (30) Stycznia 1862 roku sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Gęstej pod Nr. 2741 w cyrkule policyjnym i administracyjnym 11, w juryzdykcji Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału II. na gruncie czynszowym do Panien Wizytek Warszawskich należącym, z którego czynsz rocznie rs. 3 kop. 59, opłaca się, położona, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Eleonory-Olimpii 2ch imion Leszczyńskiej panny doletniej należąca i w jej posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona.

Na gruncie powyższej nieruchomości egzystują następujące zabudowania:

1. Dom z drzewa w słupy na podmurowaniu z cegły palonej postawiony z piwnicami dwoma murowanemi, gontami kryty, kominów murowanych trzy mający.

2. Oficyna z drzewa w słupy jedną ścianę murowaną mająca, cała na podmurowaniu z cegły palonej, gontami kryta, z dwoma kominami murowanemi.

3. Zabudowanie z drzewa w słupy pod półdachem z gont z kominem murowanym.

4. Komórki z drzewa w słupy deskami kryte.

5. Kloaka z drzewa w słupy gontami kryta.

6. Mur z cegły palonej od tyłu tę posesję oddzielający długi około łok. 17.

7. Parkan z desek.

8. Studnia balami cembrowana z pompą i rurą drewnianą.

9. Śmietnik z bali w słupy drewniane, postawiony.

10. Podwórko wązkie między zabudowaniami w części brukowane.

11. Podwórko między szczytami rzeczonych zabudowań i komórkami.

12. Sztachety z łat z bramą takąż i furtką.

W nieruchomości tej jest dziewięciu lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość należności komornianej uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Juljana Czajkowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernii Warszawskiej w Warszawie, pod Nr. 549 *a.* zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone.

1. JW. Kazimierzowi Woyda Prezydentowi m. Warszawy w Warszawie pod Nr. 462 urzędującemu na ręce Władysława Dąbrowskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Franciszkowi Dziaszkowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i m. Warszawy Wydziału II. w Warszawie pod Nr. 549 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 9 (21) Lutego 1862 r.

Wniesnione do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie d. 12 (24) Lutego 1862 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza puklikacja zbioru objaśnień i warunków przedaży odbywać się będzie na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 2 (14) Maja 1862 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Juljan Czajkowski Patron przy Trybunale tutejszym, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d 26 Lutego (10 Marca) 1862 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na Tablicy w Sali posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie d. 27 Lutego (11 Marca) 1862 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu pierwszej publikacji w dniu 2 (14) Maja 1862 r. drugiej dnia 16 (28) Maja 1862 r. i trzeciej dnia 30 Maja (11 Czerwca) 1862 r. termin do przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Nr. 2741 w Warszawie, wyrokiem Trybunału daty 30 Maja (11 Czerwca) 1862 r. na dzień 11 (23) Lipca 1862 r. godzinę 10tą z rana w Wydziale I. Trybunału wyznaczonym został w którym to terminie licytacja zacznie się od sumy rs. 4000, jaka przez popierającego sprzedaż subhastacyjną podaną została, w terminie zaś ostatecznego przysądzenia rozpocznie się od 2/3 części szacunku przez biegłych wynalezionego.

Warszawa dnia 4 (16) Czerwca 1862 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

(N. D. 3384) *Pisarz Trybunału Cywilnego I. Instancji Gubernii Warszawskiej w Kaliszu.*

Podaje do wiadomości, iż na żądanie Andrzeja Głuchowskiego w stanie ubóstwa zostającego, we wsi Woli Blakowej części lit. E. Okręgu Radomskim zamieszkałego, zamieszkanie prawne co do tego interesu u Franciszka Nowickiego Patrona Trybunału w Kaliszu zamieszkałego, do popierania tej subhastacji z urzędu ustanowionego Obrońcy, obrane mającego, aktem zajęcia przez Franciszka Roweckiego Komornika przy Trybunale Kaliskim, w dniu (19 Kwietnia) 1 Maja 1860 r. sporządzonym, zajęte zostały na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia:

Dobra Ziemskie Nicenia lit B. i C.,

składające się z wsi zarobnej i folwarku Nicenia części lit. C., na której budynki stoją, oraz z drugiej części lit. B. z folwarku bez budynków, w gminie Nicenia parafii Marzynin w Okręgu Szadkowskim Powiecie Sieradzkim Gubernii Warszawskiej położone, odległe od miast: Szadku mil 2, Sieradza mil 2 i poł, Łasku mila 1, Zduńskiej Woli mila 1, Warszawy mil 25. Pozostają w posiadaniu Ludwika Bobrownickiego współwłaściciela tych dóbr, a są własnością tegoż Ludwika Bobrownickiego i siostry jego Teofili z Bobrownickich Wrześniewskiej, Ludwika Wrześniewskiego żony.

Ogólne dobra Nicenia lit. B. i C., których grunta należą do kl. II. III, i IV. obejmują rozległości włók 15, m. 21, pr. kw. 270, czyli dziesiatyn 227. Do dóbr tych należą jeszcze dwa kawałki boru, w territorium dóbr Sięganowa położone, obejmujące rozległości m. 23. Na pastwiskach i polach dóbr Zielęcice, a mianowicie wsi Sięganowa, służy wolne pasanie inwentarzy dla dóbr Niceni, oraz karczowanie gruntów. Granice są jawne, niesporne i kopcami oznaczone. Okopcowanie przecież pomiędzy dobrami Nicenia a Zielęcicami, nastąpiło dopiero wedle aktu z dnia 17 (29) Września 1851 r., którego zniesienie Komornik zastrzegł, gdyby takowe rozgraniczenie okazało się z uszczerbkiem dla Niceni.

Zresztą szczegółowe opisanie, podatki i ciężary w akcie zajęcia są zamieszczone.

Akt zajęcia wyż z daty powołany Teofili z Bobrownickich Wrześniewskiej, Ludwika Wrześniewskiego żonie, jako współwłaścicielce dóbr Nicenia i Maksymiljanowi Biernackiemu Burmistrzowi m. Opatowa w dniu 12 (24) Maja 1860 r., Ludwikowi Bobrownickiemu jako współwłaścicielowi dóbr i ustanowionemu dozorcy, Adamowi Stoneckiemu Wójtowi gminy i Dominikowi Sadowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Szadkowskiego, w dniu 18 (30) Czerwca tegoż roku doręczony, następnie do księgi wieczystej tych dóbr w Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Kaliszu pod dniem 23 Lipca (4 Sierpnia) 1862 r. wniesiony, a do księgi zaregestrowań Trybunału tutejszego w dniu 4 (16) Sierpnia t. r. wpisany i zaregestrowany został.

Sprzedaż dóbr tych odbywać się będzie na audjencji Trybunału Cywilnego Iej Instancji Gubernii Warszawskiej w Kaliszu w miejscu zwykłych jego posiedzeń.

Warunki licytacji i sprzedaży, oraz zbiór objaśnień, w biurze Pisarza Trybunału i u popierającego sprzedaż Franciszka Nowickiego Patrona każden z interesentów przejrzeć sobie może.

Pierwsze ogłoszenie warunków licytacji i przedaży na audjencji Trybunału tutejszego w dniu 20 Września (2 Października) 1860 roku o godzinie 10ej z rana nastąpiło, drugie dnia 4 (16) Października, a trzecie i ostatnie dnia 18 (30) t. m. i r. Poczem termin do temczasowego dóbr tych przysądzenia wyznaczony został na dzień 7 (19) Grudnia 1860 roku godzinę 10tą z rana, w którym po uznaniu formalności za dopełnione dobra Nicenia litera B. przysądzone zostały Patronowi Trybunału Franciszkowi Nowickiemu temczasowo za rubli srebrem 2000, a dobra Nicenia litera C temuż Patronowi za takąż sumę rubli srebrem 2000, następnie termin do ostatecznego dóbr tych przysądzenia wyznaczony został na audjencją tegoż Trybunału na dzień (24 Stycznia) 5 Lutego 1861 roku godzinę 10tą z rana, gdzie na skutek żądania Ludwika Bobrownickiego, przez skargę incydentalną wyniesionego, Trybunał Kaliski nakazał oszacowanie wsiów Niceni a litera B. i C., w Okręgu Szadkowskim położonych kosztem tegoż Ludwika Bobrownickiego. Wyrok ten zatwierdzony został wyrokami Sądu Apelacyjnego z dnia 3 (15) Lipca 1861 roku i Rządzącego Senatu z dnia 4 (16) Kwietnia 1862 roku. O sporządzenie taksy wezwany został Ludwik Bobrownicki pod dniem 12 (24) Maja roku bieżącego, a w dniu 12 (24) Czerwca tegoż roku Andrzej Głuchowski extrachent sprzedaży, uzyskał wyrok w Trybunale Kaliskim z ilacji zapadły, wyznaczający termin do stanowczego przysądzenia na audjencji Trybunału Cywilnego Iej Instancji Gubernii Warszawskiej w Kaliszu na dzień 17 (29) Sierpnia 1862 roku godzinę 10tą z rana.

Kalisz dnia 13 (25) Czerwca 1862 r.
Asesor Kolegjalny, Józef Migórski.

(N. D. 3393) *Trybunał Cywilny Gubernii Płockiej.*
Wydział Hypoteczny.

Nieruchomość w mieście Gubernialnem Płocku przy ulicy Płońskiej pod N. 346 położona, prawem wieczystem od b. Urzędu Municypalnego m. Płocka nabyta, uregułowaną będzie co do stanu hypotecznego w Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Płockiej w terminie d. 25 Września (7 Października) 1862 r. Wzywa się przeto wszystkich interesentów prawa do pomienionej nieruchomości mieć mogących, aby się w termiaie powyższym przed Pisarzem rzeczonej Kancelarji stawili i prawa swe udowodnili pod prekluzją prawem postanowioną.

Płock d. 9 (21) Czerwca 1862 r.
Prezydujący,
w Wydziale Hypotecznym, P. Duwe.

(N. D. 3382). Ponieważ właściciel dóbr Stawiszyn i dóbr Goleniowy ma zamiar starać się o paszport emigracyjny, zawiadamia niniejszem, że tak dobra Stawiszyńskie jak dobra Goleniowskie jest w chęci sprzedania. Pierwsze leżą w Gubernii Warszawskiej, Powiecie Kaliskim, dwie mile od miasta Kalisza, drugie zaś w Gubernii Radomskiej, Powiecie Kieleckim, pięć mil od stacji Kolei Żelaznej Myszków. Chęć kupna mający, zechce się zgłosić na miejsce same, gdzie Administracja dóbr, szczegółowo odpowie na każde zapytanie. Zapytania na piśmie czynione zostaną bez odpowiedzi, tak samo żądanie anszlagów.

Łubieński Alfred.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(N. D. 3401) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kalwaryjskiego.*

Zapozywa Mortchela Kaufmana w m. Serejach zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego iżby w ciągu dni 30, od daty niniejszego zapozwu dla złożenia objaśnienia w sprawie stawił się, w przeciwnym bowiem razie stosownie do § 580 O. K. P. co do niego będzie postąpionem.

Kalwarja d. 13 (25) Czerwca 1862 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegialny, de Johne.

LISTY GOŃCZE.

(N. D. 3056) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Pułtuskiego.*

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby na Arona Anzelowicza małym zwanego, z miasta Janowa pochodzącego, za przekupstwo straży ostatecznem postanowieniem w drodze łaski wydanemu na tygodni trzy aresztu i na karę pieniężną kop. 20 skazanego, obecnie ukrywającego się, baczną zwracały uwagę, i wrazie ujęcia wprost Sądowi tutejszemu odstawić raczyły. Rysopis jego następujący: lat ma 52, wzrost, mały, twarz pociągła, włosy czarne, łysawy, oczy bure, nos mały, usta mierne, ubrany w podartą żydowską kapotę letnią, chromy trochę, na lewą nogę.

Pułtusk d. 31 Maja (12 Czerwca) 1862 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, Dembowski.

(N. D. 3058) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kieleckiego.*

Za Franciszkiem Lech o kradzież obwinionym z Gminy Radoszyce pochodzącym, przed wymiarem sprawiedliwości ukrywającym się.

Ryopis tegoż jest następujący: lat 21, wzrost średni, włosy blond, oczy niebieskie twarz i nos ścigłe, znaki szczególne żadne wyznaje religję Katolicką, poprzednio służył w mieście Kielcach za stróża hotelowego, wrazie przytrzymania ma być wprost do Sądu Poprawczego tutejszego dostawiony.

Kielce d 19 (31) Maja 1862 r.
w z. Sędziego Prezydującego,
Asesor Kolegjalny, Kotarski.

(N. D. 3090) *Sąd Poprawczy Wydziału Kaliskiego.*

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jako i wojskowe nad porządkiem w kraju czuwające, aby na Michała Słodkiego lat 36, katolika, żonatego, dzietnego, wyrobnika, w m. Kaliszu mieszkającego baczne oko zwracały, a wrazie ujęcia onego Sądowi tutejszemu odstawić zechciały.

Tyniec pod Kaliszem dnia 25 Maja (6 Czerwca) 1862 r.
Sędzia Prezydujący, Ruprecht.

D O N I E S I E N I E   H A N D L O W E.

w Drukarni J. Jaworskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.